

# REPUBLIKA

## Likwidacja wojny celnej z Niemcami.

**Minister Zaleski omówi z min. Curtiusem w Genewie wszystkie sporne kwestje polsko-niemieckie.**

**Niemieccy eksporterzy zboża przybyli do Warszawy. — Poseł Rauscher wyjeżdża do Genewy.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Wczoraj o godzinie 11 m. 20 wyjechał do Paryża delegacja polska na sesję Rady Ligi pod przewodnictwem min. Zaleskiego z udziałem min. Szumlakowskiego, dyr. Tarnowskiego i nac. Chrząstowskiego.  
Po jednodniowym pobycie w Paryżu delegacja Polska uda się do Genewy.

Berlin, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
„Berliner Zeitung am Mittag” w depeszy z Hagi przypomina z naciskiem, że min. Curtius przywiązuje wielką wagę do spotkania z min. Zaleskim w Genewie.

Minister Curtius wyjechać ma już w sobotę w towarzystwie sekretarza stanu przy urzędzie spraw zagranicznych von Schuberta.

Rozmowy między obu ministrami dotyczyć mają — zdaniem dziennika — polsko-niemieckiej umowy wyrównawczej w punktach dotyczących zaniechania likwidacji i zrzeczenia się przez Polskę praw do odkupu niemieckich posiadłości.  
Dziennik twierdzi, że strona polska ma ujawnić gotowość do wymiany zdań do tych spraw, ograniczając swe postulaty jedynie do sprawy ukształtowania traktatu handlowego.

### Budżet min. spraw wewnętrznych na komisji sejmowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Na najbliższym posiedzeniu komisji budżetowej, t. j. w dniu 10 b. m., rozpatrywany będzie budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.

### Proces Biesiedowskiego w Moskwie.

Moskwa, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
W sądzie najwyższym rozpoczął się dzisiaj proces przeciwko byłemu radcy ambasady sowieckiej Biesiedowskiemu, oskarżonemu o zdefraudowanie 15.270 rubli z kasy ambasady sowieckiej w Paryżu.

### Wielkie upały w Brazylii.

Brak wody w Rio de Janeiro.  
Nowy Jork, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Według doniesień z Rio de Janeiro, w miasto nawiedziła fala upałów. Temperatura wynosi 97 st. Farenhelta w cieniu. W mieście daje się odczuwać brak wody. Do mycia i kąpieli używana jest wyłącznie woda morską, a posiadane zapasy wody słodkiej zachowywane są tylko do picia i przygotowywania potraw.

Ze względu na te rokowania wybiera się DO GENEWY RÓWNIEŻ POSEŁ NIEMIECKI W WARSZAWIE P. RAUSCHER.

W ten sposób przedyskutowany ma być w Genewie cały kompleks zagadnień polsko-niemieckich.  
W razie uzgodnienia stanowisk obu ministrów von Schubert i poseł Rauscher

pozostając w Genewie prowadzić będą w dalszym ciągu szczegółowe rokowania z czynnikami polskimi.

### Eksporterzy zboża w Warszawie.

Warszawa, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Dzisiaj przed południem przybyli do Warszawy przedstawiciele niemieckich

syndykatów eksportowych zboża, aby na wiazać rokowania z przedstawicielami polskich sfer zbożowych jak również z czynnikami rządowymi. Obecne rokowania polsko-niemieckie w sprawie eksportu żyta dotyczą przede wszystkim planu porozumienia odnośnie do rynków północnych.

### Delegaci w drodze do Genewy.

Haga, 8 stycznia.  
Briand wyjeżdża w piątek z Hagi do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów. Powrót Brianda do Hagi spodziewany jest w czwartek przyszłego tygodnia. Wyjazd premiera Tardieu z Hagi przewidywany jest na 13 stycznia — wtedy bowiem przypada otwarcie sesji parlamentu francuskiego. Po dwóch dniach Tardieu wrócić ma do Hagi.

London, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Minister Henderson wyjechał w piątek rano do Genewy na sesję rady Ligi Narodów. Min. Henderson powróci do Londynu w dniu 19 stycznia r. b. w przeddzień otwarcia konferencji morskiej 5 mocarstw.

Premier Mac Donald powraca jutro rano z urlopu, który spędził w Szkocji i przygotowuje się do tej konferencji.

### Obiad na cześć Hendersona w ambasadzie polskiej w Londynie.

London, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Ambasador Skirmunt podejmował dzisiaj obiadem w salonach ambasady polskiej ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji, Artura Hendersona z małżonką.  
W obiedzie tym wzięli m. in. udział ambasador amerykański z małżonką oraz ambasador niemiecki z małżonką.

### Dwie osoby zmarły na terenie państwa papieskiego.

Citta del Vaticano, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
Od czasu powstania miasta Watykanu, zostały zarejestrowane dotychczas dwa wypadki śmierci i dwa urodzeń. Zmarli na terytorjum miasta Watykanu na mocy specjalnego tymczasowego układu pomiędzy zarządami miasta Rzymu i miasta Watykanu zostali pochowani na cmentarzu rzymskim.

Cmentarz miasta Watykanu dotychczas nie został ukończony: mieści się on w podziemiach kościoła Św. Anny dei Palafrenieri, który to kościół, jak wiadomo, jest kościołem parafjalnym państwa watykańskiego.

— Z Białogrodu donoszą, iż panująca tam od 24-ch godzin gęsta mgła pogrążyła miasto w ciemności, uniemożliwiając wszelką komunikację uliczną. To samo zjawisko wydarzyło się w Zagrzebiu.  
— „Vossische Zeitung” donosi, że rokowania niemiecko-francuskie w sprawie zagłębia Saary miały być podjęte w dniu 10 stycznia w Paryżu, jednak zostały odroczone do dnia 15 stycznia.

## Deklaracja ministra Zaleskiego wywołała dodatnie wrażenie w opinii francuskiej.

Paryż, 8 stycznia.  
Dziennik „Liberte” poświęca obszerny ustęp deklaracjom które złożył min. Zaleski na konferencji prasowej.

„Le Temps” poświęca tym deklaracjom część swego dzisiejszego wstępnego artykułu, zaznaczając, że oświadczenia min. Zaleskiego nabierają wielkiej doniosłości ze względu na kwestje, które w nich zostały poruszone. Przede wszystkim wynika z oświadczenia p. min. Zaleskiego, że zmiany, które zaszły niedawno w składzie rządu polskiego, pozostaną bez wpływu na politykę zagraniczną Polski, która w gabinecie prof. Bartla zachowuje tę samą orientację, jaką miał gabinet min. Świtalskiego.

Pozostawienie zresztą min. Zaleskiego na czele Ministerstwa Spraw Zagranicznych było już samo przez się dostateczną wskazówką, że kurs polityki zagranicznej Polski pozostanie bez zmiany. Poza to należy zwrócić szczególną uwagę na to, co polski minister Spraw Zagranicznych powiedział o normalizacji stosunków między Rzeszą niemiecką, Polską i Francją. Oświadczenia min. Zaleskiego w tej kwestji tłumaczą bowiem co należy myśleć o rzekomym niepokoju, który wzbudza w pewnych kołach społeczeństwa polskiego zbliżenie między Francją a Niemcami. Min. Zaleski wychodzi z założenia o konieczności wspólnego pokojowego wysiłku, opartego na uzgodnieniu rozbieżnych interesów poszczególnych narodów i stwierdza, że

normalizacja stosunków między Francją i Niemcami nie tylko nie wzbudza w Polsce żadnego niepokoju, lecz przeciwnie idzie po linii podstawowych zasad polityki polskiej i stanowi niezbędny warunek zadawalniających stosunków między Polską a Niemcami. Podobna zdrowa i prawdziwa koncepcja właściwa jest mężowi stanu, zapatrującemu się na stosunki międzynarodowe z szerokiego europejskiego punktu widzenia. Porozumienie francusko-polskie niema w sobie nic takiego, co by miało być skierowane przeciwko jakimkolwiek trzeciemu mocarstwu. Kieruje się ono zasadą uszanowania egzystujących traktatów, nie wyklucza normalnych stosunków z każdym innym narodem i stanowi przedewszystkiem siłę, ustalającą równowagę między narodową i zapewniającą pokój. Min. Zaleski raz jeszcze to potwierdził w wyrazach przyjacielskich, które mogły tylko mile dotknąć naród francuski, a które wykluczają możliwość jakichkolwiek nieporozumień między Paryżem a Warszawą co do uprawiania najszerzej pojętej polityki pokojowej.

Berlin, 8 stycznia.  
(Polska Agencja Telegraficzna)  
„Deutsche Allgemeine Zeitung” w depeszy swego korespondenta warszawskiego, omawiając oświadczenie min. Zaleskiego na sobotniej konferencji prasowej, zauważa, iż Polska powinna zdać sobie sprawę z tego, że pokolenie niemieckie, które nie zapomniało o Marnie i Verdun, tem mniej może zapomnieć o traktacie wersalskim.

## Czy Marszałek Piłsudski przybędzie do sejmu na posiedzenie komisji budżetowej?

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Na wczorajszej konferencji Marszałka Piłsudskiego z referentem budżetu ministerstwa spraw wojskowych posłem ks. Czetwertyńskim (klub narodowy) ustalono, że komisja budżetowa rozpatrywać będzie budżet ministerstwa spraw wojskowych w dniu 21 b. m. Marszałek Piłsudski wyznaczył już oficerów z ministerstwa, którzy przybędą na posiedzenie komisji budżetowej i udzielą żądanych wyjaśnień. Możliwe jest, że również przybędzie na posiedzenie sam Marszałek, jednakże ta rzecz nie jest ostatecznie zdecydowana.



**Dziś wielka rewelacyjna Premjera!**  
Największy film 1930 roku, który się cieszy niebywałym powodzeniem na całym świecie p. l.

# „BEZBRONNE DZIEWCZĘ”

Przełękny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzonego szafnionego dziewczęcia.

W rolach głównych  
największa tragedia  
świata

**EWELINA HOLT,**

która kreacją swą  
w tym arcyfilmie  
wstrząsa duszą widza.

Dzielnie sekundują: **LIVIO PARANELLI i ERNEST VEREBES.**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni seans o godz. 10-ej. Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

## NIEMCY GROŻĄ OPUSZCZENIEM HAGI. Ostry zatarg premjera Francji z delegacją niemiecką. Jakie sankcje karne będą nałożone na Niemcy w razie niezaplacenia odszkodowań.

Berlin, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ogłoszenie przez agencję Havasa komunikatu, zawierającego oświadczenie premjera Tardieu na wczorajszym posiedzeniu przedstawicieli sześciu mocarstw wywołało w całej prasie niemieckiej alarmujące protesty.

Wszystkie dzienniki, od demokratycznych do skrajnie prawicowych podają tekst komunikatu Havasa, podkreślając, że następstwem publikacji wspomnianego oświadczenia

**JEST POGORSZENIE ATMOSFERY W HADZE.**

Dzienniki mówią o „nagłej zmianie nastrojów”, o „ataku skierowanym ze strony premjera Tardieu przeciwko konferencji”, o „zaostreniu się sytuacji”.

Według doniesień korespondentów niemieckich, sprawa miała przebieg następujący.

Po otrzymaniu wiadomości o komunikacie Havasa, minister Curtius zwrócił się za pośrednictwem szefa prasowego ambasady francuskiej w Berlinie, profesora Hesnarada do delegacji francuskiej, żądając wyjaśnienia w sprawie ogłoszenia komunikatu i podkreślając, że delegacja niemiecka oczekuje sprostowania przypuszczalnych nieścisłości w komunikacie francuskiej agencji.

W odpowiedzi na to premjer Tardieu miał oświadczyć, że nie inspirował komunikatu Havasa, ani też nie aprobował, i że musiałby ubolewać, gdyby fakt pojawienia się komunikatu francuskiego miał przysporzyć jakiejś trudności w dalszych obradach konferencji.

Minister Curtius miał zakomunikować delegacji francuskiej, że strona niemiecka oczekuje sprostowania oficjalnego komunikatu zwłaszcza w dwóch punktach, dotyczących rzekomych zarzutów premjera Tardieu, iż delegacja niemiecka nie ma do siebie zaufania, i że stanowisko strony niemieckiej musiało wywołać wątpliwości, czy delegacja niemiecka posiada wogóle kwalifikacje do prowadzenia rokowań.

**W RAZIE ODMOWY DELEGACJA NIEMIECKA ZMUSZONA BĘDZIE WYCIAGNĄC Z TEGO FAKTU KONSEKWENCJE.**

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Ordynacja

lekarsko-dentystyczna

**Mieczysława Kalisza**

Chirurgia jamy ustnej i zębolecznictwo.

**Cegielniana 25 I p. front.**

Telefon 108-26.

przyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Haga, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sekretariat generalny konferencji haskiej rozesłał w dniu dzisiejszym — stosownie do decyzji powziętej przez konferencję na posiedzeniu plenarnym w dniu 3 stycznia r.b. — członkom wszystkich delegacji tekst umowy polsko-niemieckiej z dn. 31 października 1929 r.

Haga, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś przed południem Tardieu odbył dłuższą rozmowę ze Snowdenem.

Havas. Delegacja francuska obradowała przez dłuższy czas nad kwestją warunków zastosowania ewentualnych sankcyj wobec Niemiec w razie uchylania się od wykonywania zobowiązań, przyczem przychyliła się do propozycji niemieckiej przekazania Trybunałowi Sprawiedliwości Międzynarodowemu w Hadze kompetencji komisji odszkodowań w wypadku stwierdzenia uchybień.

Wiadomo bowiem, że sprawozdanie ekspertów przewiduje zniesienie komisji odszkodowań. O ileby Trybunał Haski stwierdził uchylanie się Niemiec Rzesza zaś pomimo to powstrzymywałaby się od wykonywania zobowiązań wobec krajów wierzycielskich, wówczas zostałyby przywrócone warunki przewidziane w traktacie wersalskim ze wszystkimi konsekwencjami, dotyczącymi sankcyj karnych.

Haga, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Havas. Na posiedzeniu komisji odszkodowań niemieckich Tardieu spowodował wprowadzenie do protokołu poprawki, która ma być jeszcze opracowana przez prawników, a która przewiduje, iż na wypadek ogłoszenia moratorium Niemcy traktować będą jednakowo wszystkich swych wierzycieli. Odpowiadając następnie delegatom niemieckim, Tardieu zwałczal teorię zastawów negatywnych. Replikował na to m.in. Curtius, stwierdzając, iż Niemcy dały dowody swej dobrej woli, lecz ze istnieją granice ich zdolności płatniczej. Ostatecznie, na propozycję Snowdena, popartą przez Jaspara, sprawa dochodów niemieckich, mających wyznaczone już przez plan przeznaczenie, odesłana została do zbadania komisji prawniczej. Posiedzenia komisji odszkodowań niemieckich odroczone zostały do czwartku wobec wyjazdu Jaspara do Brukseli.

Na posiedzeniu komisji odszkodowań wschodnich, delegat bułgarski Molow omawiał minimalne pretensje państw wierzycielskich i zaproponował spłatę 37 rat rocznych po 10 milionów franków w złocie. Delegacji państw wierzycielskich miała udzielić odpowiedzi we czwartek. Półroczne narady w sprawie Węgier toczyć się będą dalej pomiędzy Anglią, Francją i Italią.

## Uroczystości ślubne w Rzymie. Niezliczone tłumy witały ojcystnie młodą parę.

Rzym, 8 stycznia.

Dziś o godzinie 10 rano w bogato przyozdobionej kaplicy Paulińskiej przy udziale olbrzymich tłumów odbyły się zaślubiny włoskiego następcy tronu ks. Umberto z księżniczką belgijską Marią Józefiną.

Rzym, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wielkie tłumy publiczności od wczesnych godzin rannych zaczęły się gromadzić przed Kwirynałem, w celu ujżenia orszaku ślubnego i powitania młodej pary po ceremonii ślubu. Pogoda dopisywała, całe miasto i cały kraj przybrały odświętny wygląd. Nad Kwirynałem unosiły się liczne samoloty. Orszak królewski otwierali dygnitarze dworu, za którymi postępowali król belgijski z córką, księżę następca tronu włoskiego ze swą matką, król włoski z królową belgijską i inni władcy, księżęta krwi, zaproszeni w liczbie 70.

W salach pałacu orszak był witany przez korpus dyplomatyczny i dygnitarzy państwowych. U wejścia do kaplicy

Paulinów powitał orszak arcybiskup Pi-zy, kardynał Maffi.

Z chwilą wejścia orszaku odegrano stary hymn sardyński „Boże zachowaj króla”. Po zajęciu miejsc w kaplicy przez orszak, kardynał Maffi przystąpił do odprawienia aktu ślubnego. Gdy zwrócił się do ks. Piemontu z sakramentalnym pytaniem, książe odpowiedział na nie po uprzednim skierowaniu wzroku na swego ojca, który dał rzyzwolenie. Z kolei kardynał zwrócił się z tem samym pytaniem do księżniczki Marii Józefiny, która również, wzruszona — odpowiedziała twierdząco po uzyskaniu przyzwolenia ojca. Kardynał pobłogosławił następnie obrączki, wręczając je młodej parze, która wymieniła je między sobą, następnie zaś odczytał odpowiednio artykuły kodeksu włoskiego w sprawie obowiązków i praw małżonków.

Na zakończenie ceremonii kardynał odprawił Mszę świętą z towarzyszeniem chóru, który odśpiewał hymn specjalnie na tę uroczystość skomponowany przez Perosi'ego.

## Jak ujęto bandę usypiaczy,

która okradła żonę ministra rumuńskiego

Nowy Sącz, 8 stycznia.

W swoim czasie w pociągu między Stanisławowem a Lwowem została ujęta żona rumuńskiego ministra dawani, której skradziono cenną biżuterię i znaczną gotówkę.

Policja, po długich poszukiwaniach wpadła wreszcie na trop sprawców dzieła. Okazało się, że stanowiła ona banda, która operuje nie tylko w Polsce, lecz i w innych państwach, a centralną swą posiadła w Berlinie. Centrala ta dawała swym członkom dyrektywy odbierania raporty o dokonanych rabunkach. Skradzioną gotówkę członkowie szajki odsyłałi do Berlina, a przeuro spieniężali u paserów.

W Nowym Sączu aresztowano dwóch członków tej bandy, niejaką Józefę Wiorównę z Mysłowic, prowadzącą dom schadzek oraz Franciszka Kłotmajera z Katowic. W czasie rewizji Kłotmajera znaleziono specjalne papirosy, które odurzają palących, wielką gotówkę w dolarach, koronach czeskiej rewolwer i sprzęt do wycinania kłosek.

W mieszkaniu Wiewiórówny znaleziono kilka wauiz z futrami damskimi raz wiele biżuterji przygotowanej do sprzedaży, jak również dwa paszki zagraniczne z wydartymi fotografiami.

Aresztowanie nastąpiło wskutek niesienia jednego z jubilerów w Nowym Sączu, do którego Wiewiórówna zabrała się z propozycją kupna pierścionka brylantowego, za który żądała 1000 zł, gdy wartość jego wynosiła 6.000 złotych.

## Obniżenie stopy dyskontowej w Berlinie

Berlin, 8 stycznia.

(Telegram własny „Republiki”). Po dwukrotnym, podczas ostatniego tygodnia obniżeniu stopy prywatnego konta na tutejszej giełdzie o 1/8%, w środę ponowna zniżka o 1/8%.

## Płonące jezioro. Pożar w fabryce olejów mineralnych.

Morawska Ostrawa, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem w tutejszej fabryce olejów mineralnych, w oddziale finy wybuchł wielki pożar, ogarniając ciągu paru chwil pięć budynków fabrycznych. W czasie pożaru jeden robotnik został zabity, a dwóch odniosło ciężkie rany. Parafina wyciekła ze składów, rozrzucając niejaką płonące jezioro. Straż fabryczna prowadzi energiczną akcję i stara się zlokalizować pożar, nie dozwolając go do pobliskiej rafinerji należącej w sąsiedztwie fabryki stacji olejowej.

# W stylu... Carewokokszajska.

Charakterystyczną cechą przeżywanego okresu jest nietylko wielka rozbieżność interesów społecznych i politycznych, ale i krańcowa sprzeczność i rozłajność pojęć moralnych.

Wytworzył się pewnego rodzaju bios, w którym obok resztek romantyzmu i głębokiego respektu dla „szlachetności“, „rycerskości“ i „rasy“ oraz kultu piękna, jako takiego — panowały się zgola nowa ideologia, czystość, niestety, wulgaryzowana, a polecająca na bezpośrednim podejściu do rzeczywistości.

„Naga prawda“, „nagie życie“ — do dość prymitywnie sformułowana tendencja nowych kierunków w polityce, sztuce i życiu codziennym.

Ktoś kiedyś zauważył, że nlema nic chwielejszego, jak mówić prawdę i postępować tak, jak się człowiekowi w tej chwili podoba. Wystarczy bowiem wybić się wszelkich hamulców, wszelkich zastrzeżeń wewnętrznych i — mówić, co ślina na język przyniesie. Tak samo zresztą działać, nie licząc się z niczym i nikim, a wtedy istotnie będziemy mieli „nagą prawdę“.

Ten sposób podejścia i traktowania nowych prądów społecznych i kulturalnych jest wszakże tylko obskurną karykaturą, chamkiem upraszczaniem sobie zbyt naiwnie lub cynicznie pojętych zasad nowoczesnych.

Należy tu bowiem zauważyć, że każda szybko popularyzująca się idea, narażona jest na takie właśnie „upraszczanie“, karykaturyzujące jej istotny sens.

Przypominamy sobie idjotyczne gawędy małomiasteczkowych polityków okresu przedwojennego, którzy, dowiedziawszy się o istnieniu ruchu niepodległościowego i o powstaniu legionów, brali się za boki od śmiechu, nazywając każdego zwolennika niepodległości — „kandydatem na króla polskiego“. I w ten sposób usiłowali dowieść, jak nierealną jest idea wyzwolenia.

To samo mniej - więcej działa się i

po „wybuchu“ Polski, gdy w jakimś Płpidówku komisarzem rządu okazał się nagle obywatel miejscowy — „sasiad“, Paweł czy Gaweł.

— Cóż to za władza? — mówili — Przecież to nasz! Znamy go i wiemy, co się u niego w domu dzieje... I to ma być władza?!

„Sasiad“ Paweł stał się w ten sposób „namacalnem“ uosobieniem wielkiej idei wyzwolenia.

Ci, którzy byli w Rosji podczas rewolucji i obserwowali ją nie w stolicy, lecz w jakimś zapadłym Carewokokszajsku (autentyczna nazwa małego miasteczka), odnosili również komiczne wrażenie:

Gdzieś, hen, w stolicy toczyły się krwawe walki, rozgrywały się, pełne dramatycznego napięcia, wypadki, a tu — w Carewokokszajsku — zmieniło się tylko tyle, że zamiast wczorajszego „isprawnika“, „rządy“ objął jego... ordynans — powszechnie znany „Miszka“, głupi i wiecznie pijany mołojec.

I obywatele tego błogosławionego zakątka pojąć nie mogli, czy warto było o to tyle hałasu robić, by cham Miszka został „naczelstwem“?

Pijany ordynans w roli komisarza był konkretną „zdobyczą rewolucji“.

Powracając do sprawy, poruszonej na wstępie, stwierdzić chcemy, że w Płpidówku i Carewokokszajsku nie musi się odbywać wszystko tak samo, jak w wielkim świecie, że tu docierają nie idee, lecz ich potworne karykatury, prymitywne, słabe echa, tworzące niesmaczny bigos pojęć, zjawisk i faktów.

Takie nasuwają się nam refleksje po każdej niemal rozmowie z przedstawicielami rodzimej inteligencji dyplomowanej, zbyt często, niestety, traktującej wielkie wydarzenia w świecie politycznym, społecznym i kulturalnym pod kątem i w stylu obywateli — bajecznego, bogobojsnego... Carewokokszajska.

TADEUSZ GÓRSKI.

## Powódź „rekordów“ w r. 1929 „Mistrze“, którzy nikomu nie przyniosą pożytku.

Rok 1929 przyniósł nam niezwykłą ilość mistrzostw świata, nad którymi przedewszystkiem winni poważnie zastanowić się psycholodzy, jako nad jedną z najbardziej charakterystycznych cech naszego stulecia, znamionującą wprost nierobliwość popęd jednostki do wybicia się ponad szary tłum, bodajby przez dozwolenie w tym podniebnym locie na samą przesadę idjotyzmu.

Zacny obywatel Chicago mr. Louis Laranski wsławił się jako najznakomitszy jajeznik pochłaniając w ciągu 79 sekund 40 jajek na surowo.

Rekord w polykaniu ostrzyg (tym razem bez skorup), zdobył murzyn z Bostonu Washington Harlen.

Mistrzostwo pozerania knedli pozostał nadal w paszczy pewnego wiedeńskiego kuchaika, który przy odpowiedniej kontroli spalał 69 sztuk knedli.

Zaznaczyć należy, że ostatni z jego walewiał musiał ustąpić mu pierwszeństwa z powodu nagłych kurczy żołądka, które spowodowały odwiezienie go do szpitala.

Rekord uczestniczenia w bankietach zdobył mr. Chair, prezes Turing Klubu. W rocznym sprawozdaniu tego klubu wiadomym jest, że godny ten prezes nie tylko uczestniczył w 400 bankietach, ale w każdym z nich wygłosił odpowiednie przemówienie.

Palme najszybszej kucharki zdobyła, przemiennie się, Niemka pani Eliza Geisler z Berlina.

Mistrzostwo niemieckiego klubu pałacy przeszło w ręce wiedeńcyka, który przez 5 godzin i 17 sekund kopcil niezzerwianie tytuł.

17131 słów zdołał umieścić na zwykłej kartce pocztowej p. August Meunier, Belg z pochodzenia, pobliwszy w ten sposób ostatni rekord pewnego amerykańskiego krawca o całe 6131 słów. Nadmienić również należy, iż p. Meunier na napisanie tej pocztówki zużył zaledwie 14 minut (zatem 2 minuty i 14 sekund).

Panna Odetta Piał zdobyła rekord szybkości na maszynie do pisania, wypiszykawszy 96 słów w ciągu minuty.

Zaś jej koleżanka po fachu, amerykańska Germaine Bajot, została królową nlewszych raczek na świecie. Tytuł ten przysłał jej specjalny sąd, złożony z malarskich i rzeźbiarszych. Zdobyła ona sobie przez walewiał niezłą posadę, gdyż jeden z największych jubilerskich magazynów na Broadway zaangażował ją w roli manekina specjalnie do przymierzania pierścionków i bransolet z pensją 2.500 dolarów. Wobec takiej realnej wartości sławnych ślicznych łapek, panna Bajot u-

bezpieczyła je na sumę 100 tysięcy dolarów.

Nle wiele brakowało, by grającego 77 i pół godziny bez przerwy na fortepianie wiedeńskiego pianistę Ledovsky'ego pobili w tym rekordzie zwyczajny pałobek rzeźniczek Otto Nowak, który wybebnął na klawiaturze 80 godzin i kwadrans.

Ledovsky jednak nie dał za wygraną i rozbił na kawałki fortepian, waląc weń bez wytchnienia przez 82 godziny.

Co to wszystko jednak znaczy wobec John'a Barrington z Ontario, który bez śladu zmęczenia przysłuchiwał się całutki tydzień grze na skrzypcach, na których produkowali się wyłącznie początkujący w tej pięknej sztuce. Gdy popisy te przyprowadziały innych słuchaczy o szewską pasję i każdy z nich po godzinie dostawał ataku furji na widok skrzy piec, John Barrington delektował się tą kocioł muzyką przez cały tydzień, dowodząc, że jest człowiekiem o najsilniejszych nerwach na świecie.

Mistrzyni pocałunku jest przepiękna Elsie Lauertoh z Delmar. Na tle naukowych doświadczeń, mających na celu skonstatowanie wpływu pocałunku na działalność serca, aparaty kontrolujące wykazały, że serduszek panny Elsie bije przy

pocałunku 15 razy szybciej, niż jej rywałek.

Nadmienić musimy ze swej strony, że podczas gdy panna Elsie zdobyła sobie tem sławę na całe Stany Zjednoczone, imię jej partnera pozostało zupełnie nieznanem. Uważamy to za wysoce niesprawiedliwe, gdyż właściwym motorem zmuszającym werek sercowy panny Elsie do tak intensywnej pracy był on i gdyby na jego miejscu znalazła się matka, ciocia czy dziadzio tej mistrzyni, kto wie, czy serduszek jej wykazałoby tyle namiętnej energii.

Pan James, prezes franko-amerykańskiej izby handlowej zdołał wykazać, iż przejechał ocean tam i z powrotem 110 razy. Był to nie lada powód do ubiegania się o szamploniat w tym kierunku. Gdy nagle wyskoczył z pretensją niejaki mr. Peadbody i przedstawił dowody, że podróż tę przebył w ciągu jednego roku 119 razy.

77-letni mr. James, widząc się sromotnie pobitym i zdegradowanym do roli zwyczajnego prezesa izby handlowej, po przysięgnię że w bieżącym roku wogóle nie innego robić nie zamierza, tylko jeździć tam i z powrotem do Ameryki, nie schodząc wogóle z pokładu, chyba tylko na wypadek rozbicia się okrętu.

## Hiszpanja nie chce brać udziału w konferencji londyńskiej.

Madryt, 8 stycznia. (Polska Agencja Telegraficzna) Dziennik „La Nacion“, omawiając zagadnienie śródziemnomorskie, zaprzecza ponownie pogłoskom jakoby rząd hiszpański miał domagać się udziału w konferencji londyńskiej w sprawie rozbrojenia na morzu. Sprawa przedstawiałaby się zupełnie inaczej, gdyby na konferencji poruszane było zagadnienie śródziemnomorskie, które interesuje bezpośrednio Hiszpanję.

Rząd nie porzucając stanowiska rezerwy w stosunku do problemu rozbrojenia, podał do wiadomości rządów Anglii, Francji i Italji, że na wypadek gdyby zagadnienie śródziemnomorskie zostało na konferencji postawione pośrednio, czy też bezpośrednio, to pragnieniem rządu hiszpańskiego byłoby otrzymać od pierwszej chwili jak najdokładniejsze informacje w tej sprawie. Cały naród hiszpański popiera to słuszne żądanie, ufając, że będzie ono uwzględnione, gdyż pominięcie Hiszpanji lub zapomnienie o niej jest nie do pomyślenia wobec jej niezaprzeczalnych praw oraz

szczerzej i lojalnej przyjaźni, istniejącej między Hiszpanją a trzema wymienionymi mocarstwami, które nie ukrywają zresztą swych wzajemnych uczuć.

Hiszpanja, biorąc udział w konferencji londyńskiej, nie utrudniałaby sytuacji, lecz przeciwnie, byłaby czynnikiem zgody.

Jeśliśmy — kończy dziennik — z założonymi rękami przyglądali się dyktowaniu przez jeden z krajów statutu morza Śródziemnego, nie uważając tego za nadużycie, to stanowiliby to precedens mogący mieć fatalne następstwa dla prawa międzynarodowego. Na szczęście wydaje się, że kiedy zagadnienie morza Śródziemnego będzie miało być poruszone, Hiszpanja zostanie zaproszona do wzięcia udziału w konferencji.

— Na wczorajszym posiedzeniu konferencji w sprawie warunków pracy w górnictwie węglowym trzej przedstawiciele grupy robotniczej wyrażali wole do przewyciężenia trudności uniemożliwiających zawarzenie porozumienia na konferencji. Po przemówieniach tych Albert Thomas zamknął ogólną dyskusję.

## Nowi posłowie w sejmie.

Cy komunista Aron Szpicberg zostanie wypuszczony z więzienia.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Frakcja komunistyczna w sejmie zwróciła się do następcy posła Bitnera w sejmie, Arona Szpicberga, który uzyskał mandat poselski, lecz pozostaje nadal w więzieniu piotrkowskim, z depeszą, w której zawiadamia, że zgłosiła w sejmie wniosek z żądaniem uwolnienia go z więzienia.

P. Aron Szpicberg jeżeli będzie wypuszczony z więzienia, plastować będzie mandat poselski z okręgu łódzkiego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

„Monitor Polski“ przynosi postanowienie komisji wyborczej, że na miejsce posła Cicheckiego (komunista) wstępuje do sejmiku poseł komunistyczny z okręgu będziszkiego Waclaw Rożek, burmistrz m. Sosnowca, a na miejsce posła gen. Roji (stronn. chłopskie), który zrzekł się mandatu, wchodzi jako poseł Tomasz Czernicki, adwokat z Zamościa.

## Ambasador Filipowicz obejmie również placówkę meksykańską.

Waszyngton, 8 stycznia. „United Press“ dowiadyuje się, że w najbliższym czasie, najprawdopodobniej już z początkiem lutego, nawiązane zostaną bezpośrednie stosunki dyplomatyczne między Polską a Meksykiem.

Stanowisko posła polskiego w Meksyku obejmie ambasador polski w Waszyngtonie, p. Filipowicz.

Ambasador Filipowicz, po otrzymaniu nowej nominacji, pozostanie nadal w Waszyngtonie, corocznie jednak parę tygodni będzie spędzał w Meksyku.

## Uchodźcy niemieccy z Rosji będą ułokowani w Prusach Wschodnich.

Berlin, 8 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna) Komisarz rządowy dla spraw uchodźców niemieckich, Stueckle, wyjechał do Królewca, celem wzięcia udziału w naradach co do rozmieszczenia uchodźców niemieckich z Rosji na pograniczu. W naradach tych wezmą również udział nadprezydent wschodnich Prus oraz komisarz rządowy Roenneburg.

Obrady dotyczyć będą badania kwestji czy uchodźcy niemieccy mogliby być pomieszczeni na obszarach wschodnich Niemiec, wykazujących od dłuższego czasu znaczny odpyw ludności.

# GNAT BYŁ KOŚCIĄ W GARDLE

dbale o cnotę swej siostry Gelmana.

## Nie pomogły perswazje — poszły w ruch noże i pięści.

Przed domem przy ulicy Południowej 27 w biały dzień rozegrał się krwawy dramat, którego okoliczności były następujące:

Mordka Jousek Gnat udał się do zamieszkałego w wspomnianej kamienicy Daniela Figlarza, by pożyczyć od niego resorckę. Gdy wszedł do bramy zbliżyły się doń nieoczekiwanie dwie młode niewiasty, Bela Gelmanówna i Rywka Altszuler, przyczem jedna z nich schwyciła go z tyłu za rękę, a druga zadała mu kilka ciosów nożem.

Gnat począł przeraźliwie krzyczeć. W tej chwili jednak ze schodów wyskoczyli jeszcze trzej napastnicy Chil Gelman i Moszek i Majer Senatorowie, którzy również zadali mu kilka ran nożami.

Gnat runął na ziemię, zalewając się krwią i stracił przytomność. Napastnicy rzucili się wówczas do ucieczki i gdy po kilku chwilach nadbiegł dozorca domu, nie było już po nich żadnego śladu.

Do rannego wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził, że doznał on bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych i polecił przewieźć go do szpitala.

Gnat, zbadany w szpitalu, podał nazwiska pięciu napastników. Twierdził on, że wszyscy byli uzbrojeni w noże i działali razem.

Policja aresztowała więc wskazane przez niego osoby. Do udziału w napadzie przyznał się jednak jedynie Chil Gelman. Twierdził on kategorycznie, że działał zupełnie sam, bez niczyjej pomocy i już oddawna nosił się z zamiarem załatwienia porachunków osobistych z Gnatem.

Gnat namawiał swoją siostrę do nie rzędu, — opowiadał w policji — ostrzegam go, by dał jej pokój, ale to nic nie pomagało. Musiałem broń honoru mojej rodziny. Nie mogłem inaczej...

Napad przy ulicy Południowej, jak ustaliło dochodzenie, stanowił epilog długotrwałych walk pomiędzy Gnatem, a Gelmanem.

Gnat, dwudziestoletni młodzieniec, był stałym bywalcem łódzkich sal tańca. Doskonale tancerz i elegant cieszył się wielkimi powodzeniami u niewiast. W ostatnich czasach smolił on chołewki do Beli Gelmanówny. Zapoznał ją kiedyś na jakimś prywatnym przyjęciu i następnie prowadził do sal tańca, chcąc ją koniecznie nauczyć tańczyć i jak mówić „wykierować na ludzi“.

Gelmanówna bała się go, jak ognia. Dziewczyna czuła, że Gnat chce ją skierować na złą drogę, lecz nie miała siły mu się oprzeć. Młodzieniec potrafił bowiem tak na nią działać, że stawała się w jego rękach bezwonnym narzędziem.

Ratuj mnie — zwracała się często dziewczyna do brata — ja się boję tego Gnata. Ja nie chcę go widzieć!.. Ten człowiek jest szatanem, on zawładnął moją duszą.

Gelman, obawiając się, by Gnat rzeczywiście nie sprowadził siostry, na ma-

nowce, chodził doń kilkakrotnie. Młodzieniec nie chciał z nim nawet mówić.

— Czego pan chce — brzmiały jego słowa — czy ja ją do czegoś zmuszam? Ona sama mnie ciągle zawraca głowę.

Gelman, widząc, że rozmowy z Gnatem nie dają żadnego skutku, postanowił działać inaczej.

W parę dni po ostatnim spotkaniu z nim, zorganizował napad na ulicy Południowej.

Gelman, jak wspomnieliśmy, twierdził, że działał zupełnie sam. Pozostałe cztery osoby nie przyznały się również do udziału w napadzie, lecz władze oparły się na zeznaniach Gnata i postawiły ich również w stan oskarżenia.

W dniu wczorajszym cała piątka stanęła przed sądem okręgowym. Sprawę tę rozważał wiceprez. sądu B. Szajman w asyście sędziów Wileckiego i Grzysia. Gelman, z zawodu kelner, angażowa

ny specjalnie do ślubów, na sprawie powtórzył to, co mówił na śledztwie.

Gnat był niebezpiecznym donżuanem, — opowiadał — każda kobieta, która wpadła w jego ręce, pokutowała za to całe życie. Pozostali oskarżeni twierdzili, jak i poprzednio, że są niewinni i wykazali że w godzinach w których wydarzył się napad, byli przy pracy.

Gnat, który obecnie powrócił już do zdrowia, na sprawie mówił w dalszym ciągu o pięciu napastnikach.

Sąd po zbadaniu świadków, których zeznania nie wniosły żadnych istotniejszych momentów, zamknął przewód.

Prokurator Żabiński w swem przemówieniu rzekł się oskarżenia względem czterech podsądnych i domagał się jedynie ukarania Gelmana.

Sąd po wysłuchaniu obrońcy mec. Lilkera skazał Gelmana na 6 miesięcy więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił z braku dowodów. das.

J. STOLLREITER.

## UŚCISK RĘKI.

Miej się na baczności, gdy po raz pierwszy zamieniasz z kimkolwiek uścisk dłoni! W tej samej chwili otwierają się przed tobą wrota do duszy nieznanego ci człowieka, który niczem nie zdoła utrudnić ci poznania, czy słowa jego są szczerze i poważne, czy też rzuczone są poprostu ot, tak — na wiatr!

Są dumne, szczerze, jasne i mocne ręce. Ale są również drżące, niepewne, zakłamanne. Przy dotknięciu niektórych rąk czujemy coś obraźliwego, brudnego. I są takie które wślizgują się w twe dłonie, lekko, miękkie, wywołujące wstręt!

Strzeż się i unikaj takich ludzi. Oni chcą cię tylko sprawkować do wymuszeń, tacy ludzie zbierają zawsze materiały przeciwko innym, a więc również przeciwko tobie. Sami ukrywają się w cieniu, innych wystawiają na pośmiewisko.

Pozatem są ręce, które kładą się w twe dłonie ciężko jak oków, martwe, nieczule jak głaz. Dopiero po chwili czujesz ich lekki uścisk. Są to ludzie, którzy chcą wszystkiego najlepszego, którzy pragną dotrzymać słowa, lecz którym brak siły do wytrwania. Tacy ludzie przyrzekają bez zastanowienia i nie dotrzymują przyrzeczeń z powodu zapomnienia, słabości ducha i braku moralnej dyscypliny.

W chwili, gdy ogarnia ich „katzenjammer“ przepaszają za wszystko sto-

krrotnie, usprawiedliwiają się i wykazują najszczerzą chęć poprawy. Ale tylko wtedy, gdy ich ogarnia „katzenjammer“. Na ich dobrych chęciach możesz polegać zawsze, na ich przyrzeczeniach — nigdy.

Ludzi wzbudzających odragę, unikaj i strzeż się, bacząc przytem, aby nie zbliżyło się do nich nawet twe zwierzę domowe. Zwierzęta bowiem bardziej dotkliwie odczuwają każdy nietakt, każde zadrażnienie, niż ludzie, szczytający się choćby najbardziej rozwiniętą subtelnością.

Wreszcie są jeszcze ręce szczerze, mocne, pewne, prawdziwe. Sejskając takie ręce, człowiek najchętniej krzychałby z wielkiego szczęścia i ogromnej radości.

Jeśli zdarzy ci się kiedykolwiek spotkać takiego człowieka, wiedź, że spotkała cię wielka łaska Boża, doznałeś bowiem cudu, jaki się zdarza raz na wiele, wiele lat...

Thun. Lu.



**CZYTAJ CIE**  
**„EXPRESS WIECZORNY“**

## Ze sportu

Oprócz turnieju hokejowego i popisów tyżwiarskich odbyły się również w Krynicy w czasie świąt pierwsze w historii zawodów saneczkarskich z udziałem najlepszych saneczkarzy Czecho-słowaccy, którzy na nowowybudowanym torze saneczkowym w Krynicy pokazali doskonałą jazdę.

Zawody odbywały się w dwóch etapach, mianowicie jako jednoosobowe i dwuosobowe.

W zawodach jednoosobowych następujące wyniki: 1) Kau (pierwszy mistrz Europy), 2) Fritz selt, 3) Zinnecker, 4) Alfred Poselt, Kopal, 6) Simm.

W jeździe parami odnieśli zwycięstwo bracia Poselt, 2) Zinnecker i Simm, Kauczka i Kopal.

## SPIESZCIE PO LOSY DO KURTA TRZYCY (Piotrkowska 141).

Dziś jako w II dniu ciągnięcia III sy Loterii Państwowej, należy sobie czasu uprzytomnić, jak wielkie korzyści odnoszą ci wszyscy, którzy zawczasu opatrzą się w losy loteryjne. Trzeba wziąć pod uwagę, że to już niedługo będzie się również ciągnięcie klasy, które trwa zwykle miesiąc, a w której biorą udział wszyscy, starzy i młodzieży, bogaci i biedni. A mało kto zdaje sobie sprawę, że kupując losy klasy 3-iej 4-iej 5-iej płaci za wszystko tak samo, jak płaci tylko za jedną klasą 5-tą. Za te same pieniądze więc szanse każdego podnieść się w dwójnasób, albowiem prócz pięcioletniego ciągnięcia biorą też udział jutrzszem ciągnięciu klasy 3-iej, w której padają tak wielkie wygrane.

Nie należy więc zwlekać i dziś jeszcze kupić los. Ale nie należy też iść do niego w byle kogo. Trzeba bezwzględnie pośpieszyć do najstarszej i największej kolektury w Łodzi, Kurta Wytrycy przy ul. Piotrkowskiej 141, gdyż tam padają stale największe wygrane. Tym razem wypłaca się największe stypendium, Tysiące rodzin, których usilowała kolektura Wytrycy, sprzedała nadto losy na dogodnych warunkach tego najlepszym świadectwem. Spieszcie więc, gdyż pozostało jeszcze tylko jedno małe losów. I pamiętajcie! Tylko Wytrycy!

### OSTATNIA NOWOŚĆ.

Niebawem na półkach księgarskich ukazuje się nakładem łódzkiej księgi „Czytaj“ ostatnia nowość p. t. „Godzi się z życia mężczyzny“ — Stanisława B... Nowość tę poprzedza przedmowa p. ra Bolesława Dudzińskiego. Winięte okładce wykonał art.-malarz Wacław Dobrowolski.

### Teatr Kameralny.

## Występy Malickiej, Węgierki i Sawana.

Na komedję G. Lentza patrzałem niepewnie, tak jak się spogląda na kobietę która świeżo powróciła z Instytut de beaute, trudno orzec co jest w niej własnego, a co „dorobionego“...

„Trio“ czytałem w oryginale i to bez entuzjazmu. Natomiast na scenie rzecz ta podoba się. Nie wiem doprawdy, ile w tem zasługi samego autora, ile do tego przyczynił się Zdzisław Kleszczyński, który sztukę przerobił, a ile pełna inwencja reżyserja Aleksandra Węgierki. Da się stwierdzić tylko jedno: powodzenie swoje zawdzięcza „Trio“ przedewszystkiem koncertowej grze zespołu.

Jest to zresztą moment symptomatyczny. Z powodu ubóstwa współczesnej literatury teatralnej i bogactwa talentów aktorskich istnieje dziś wiele sztuk, które nabierają barwy i rumieńców dopiero wtedy, gdy zetkną się bez-

pośrednio z aktorem, gdy ów krwią swoją ożywi ich bladeść i anemię.

Treść „Trio“ urozmaicona dobrym dialogiem jest naogół dość konwencjonalna. Autor, nie siląc się na stworzenie frazujących założeń, spogląda przez pryzmat delikatnej wyrozumiałości na dziśniejsze życie wielkomięskie i przeprowadza (jeszcze jedną z wielu tysięcy) analizę współczesnego małżeństwa, a przedewszystkiem kobiety.

Lala, bohaterka komedji, jest kobietą na kapryśną, pustą, egoistyczną i nieumiarkowaną. Ale umie okupić swe wady wzorem kobiecego uśmiechu. Potrafi rozwiść się z mężem, wyjść za drugiego i znowu zaręczyc się z pierwszym — z wdziękiem. Dzięki temu urokowi nawet w najdrażliwszych momentach zachowuje piękno i poezję.

Fabulary sztuki nie oplaca się streszczać. Nie jest bowiem w „Trio“ ważne

co było mówione — ale jak było mówione. A mówione i zagrane zostało pierwszorzędne, co jest niemałą zasługą Al. Węgierki.

Świetny reżyser ten dowiódł, że małemi środkami zewnętrznymi zdobyć można maksimum efektu. Tak więc „Trio“ wystawiono w kotarach. Przez dwa akty stały na scenie dwa fotela, a w fotelach tych rozgrywały się najbardziej proste i najbardziej skomplikowane akcje. Nie zmęczyło to widza, każdy bowiem szczególnie gry artystów opracowany został jaknajbardziej finezyjnie. Nie było nic przypadkowego. Wszystko było dopełniające się, celowe, z góry obmyślane: każdy ruch ręki, każdy skurecz twarzy, uśmiech i spojrzenie. Maria Malicka po raz pierwszy chyba przedstawiła się Łodzi w roli nie dziewczynki, ale stanowiącej kobiety i potwierdziła swą swą grą założenie autora, że każda pospolita i urodziwa kobieta urokiem swoim przyćmić może mężczyznę. Bo też ta zwodniczość w finezyjnej interpretacji Malickiej opromieniała się nawet aureolą piśszcotliwosci tak, że

najbliższe nawet przeżycie stawało prawdziwą poezją, czarując i porывая widza.

Bodaj, że najpopularniejszy dziś Łodzi artysta, Aleksander Węgierko, prezentował typ mądrego — mężczyzny — Mezczyzny, który umie kochać i potrafi przebaczać. A grając z taką prawdą wewnętrzną, tak wnikliwie rozumiał kobiecość, że każde jego zbliżenie się do niej, każde ruch i spojrzenie zachwycało swoim realizmem i sztuką. Przedewszystkiem dialog Węgierki z ukochaną — prawdziwym koncertem pierwszorzędnie modulowanych tonów i półtonów, które mi artysta wygrał swą meką pieśniąłości.

Zbyszko Sawana jest artystą — znanym przedewszystkiem z ekranu. Na scenie brak mu jeszcze tej pewności, którą posiada w czasie.

Na szczególne uznanie zasługują koracje utalentowanej malarki Zofji Węgierkowej. Bardzo dużo kultury i smaku, bogata inwencja inscenizacyjna.

Publiczność przyjęła „Trio“ wielce niechętnie.



STYCZEN

9

CZWARTEK

Dziś: Marcjanny  
Jutro: Agatona

|                 |       |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca   | 7.43  |
| Zachód słońca   | 3.41  |
| Wschód księżyca | 11.50 |
| Zachód księżyca | 01.29 |
| Długość dnia    | 10.06 |
| Przybyło dnia   | 0.13  |

## Zafary trwa.

Między dozorcami a właścicielami domów nie osiągnięto porozumienia.

W dniu wczorajszym odbyła się zapowiadana konferencja pomiędzy przedstawicielami 4-ech stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, a przedstawicielami zw. zaw. dozorców domowych.

Konferencja ta odbyła się w lokalu inspektoratu pracy pod przewodnictwem inspektora okręgowego inż. Wojtkiewicza.

Konferencja, pomimo dłuższych debat, nie doprowadziła do pożądanego porozumienia. Przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli nieruchomości złożyli oświadczenie, że sytuacja gospodarcza kraju nie uległa zmianie, a w związku z kryzysem w przemyśle włókienniczym w Łodzi, właściciele nieruchomości odczuwają również poważne braki, choćby tylko z tego względu, że lokatorzy nie płać punktualnie należności za komorne.

Przedstawiciele związków dozorców domowych podtrzymywali wysunięte pierwotnie warunki umowy zbiorowej, jak to: zapewnienie mieszkania dozorcóm, niemycie ulic w centrum miasta, oraz podwyższenia płać o 30 proc.

Wobec takiego stanu rzeczy konferencja nie doprowadziła do porozumienia między stronami.

Okr. inspektor pracy inż. Wojtkiewicz zwrócił się do min. pracy i opieki społ. z prośbą o wyznaczenie komisji rozjemczej, która by zajęła się zbadaniem stosunków pracy dozorców domowych na terenie m. Łodzi i woj. łódzkiego i orzekła kto ma słuszość w obecnym sporze.

## Lustracja Funduszu Bezrobocia.

Wczoraj przybyła specjalna komisja.

W dniu wczorajszym Komisja, delegowana z ministerstwa pracy i opieki społecznej w osobach naczelnika wydziału ministerjalnego p. Wojnarowskiego i dyrektora departamentu p. Kmity w towarzystwie kierownika miejscowego zarządu Funduszu Bezrobocia przystąpiła do lustracji poszczególnych obwodów tegoż Funduszu.

Lustracja ma na celu zbadanie gospodarki Funduszu Bezrobocia, jako instytucji ubezpieczeniowej robotników, i potrwa kilka dni. w.

## Doniosłe orzeczenie

Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał ostatnio bardzo ważną dla szerokiego ogółu kupców i przemysłowców sprawę, a mianowicie skargę na decyzję komisji apelacyjnej w sprawie podatku dochodowego. Trybunał po rozpatrzeniu sprawy, stanął na stanowisku, że kodeks handlowy, jak również i ustawy o podatku dochodowym nie przewidują specjalnych norm w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych i dlatego też płatnikom przysługuje prawo prowadzenia ksiąg według dowolnego systemu, uznawanego przez wiedzę i świat handlowy.

W wypadkach, gdy księgi handlowe zostaną odrzucone komisja powinna podać dokładny powód tego kroku, a to w tym celu by dać możność płatnikowi wniesienia odwołania przeciwko tej decyzji.

Dotychczas komisja nie zadawała sobie tego trudu, by, odrzucając księgi, motywować, jaki jest powód tego odrzucenia. p.

# Budowa wodociągów w Łodzi.

## Magistrat perfraktuje z towarzystwem francusko-amerykańskim.

### Roboty rozpoczną się w kwietniu.

Jak wiadomo zarząd miasta Łodzi, pragnąc jaknajrychlej doprowadzić do końca dzieło budowy kanalizacji w Łodzi, zwrócił się przed czterema miesiącami do specjalnego towarzystwa francusko-amerykańskiego „Compagnie Franco-Americaine pour electricite et l'industrie”, które miałyby się podjąć budowę wodociągów w Łodzi, finansując tę budowę i przeprowadzając ją w ciągu krótkiego okresu czasu.

Koszty budowy wodociągów traktowane byłyby jako długoterminowa pożyczka miejska, której zabezpieczenie oparte byłoby na opłatach wodociagowych. Opłaty te miasto ściagałoby od wszystkich obywateli, korzystających z dobrodziejstw kanalizacji i wodociągów, a część z nich przeznaczaloby na spłatę zaciągniętej pożyczki, część zaś na dalszą budowę kanalizacji w Łodzi.

Oczywiście takie rozwiązanie sprawy w obecnych warunkach byłoby najodpowiedniejsze, albowiem miasto nasze nie posiada specjalnych funduszy na prowadzenie robót we własnym za-

kresie, zaś o jakiegokolwiek pożyczce zagranicznej narazie nie może myśleć. Gdyby więc zarząd miejski miał w dalszym ciągu prowadzić roboty z własnych funduszy, względnie z krótkoterminowych pożyczek państwowych, roboty kanalizacyjne przeciągnęłyby się na bardzo długo, nie mówiąc już o robotach wodociagowych, o których nie można byłoby nawet myśleć w ciągu najbliższego dziesiątka lat.

Z tych względów wiceprez. Wieliński nawiązał kontakt z towarzystwem francusko-amerykańskim które wydelegowało do Łodzi kilku inżynierów, którzy na miejscu dokonali dokładnych pomiarów i przesłali wszystkie dane do Ameryki, gdzie rozpoczęto prace nad zestawieniem planu finansowego tych robót.

Opcja, udzielona towarzystwu przez zarząd miasta upływała z dniem 18 listopada, tymczasem jednak towarzystwo zwróciło się do magistratu, prosząc o przedłużenie opcji o jeden miesiąc. Prośbę tę motywowano koniecznością poświęcenia odpowiednio długiego czasu badaniom rezultatów studjów inżynierów, którzy bawili w Łodzi.

Termin opcji już minął i oto obecnie rozpoczną się pertraktacje zarządu miasta z przedstawicielami towarzystwa w Warszawie, w sprawie warunków i terminu rozpoczęcia robót. Pertraktacje te prowadzą prez. Ziemięcki i wiceprez. Wieliński, którzy w tym celu udają się w najbliższym czasie do Warszawy. W razie pomyślnych wyników pertraktacji, na wiosnę bieżącego roku rozpoczęłyby się już właściwe roboty przy budowie wodociągów w Łodzi. (—)is.

## Magistraty miast okolicznych wysunęły szereg żądań pod adresem dyrekcji kolejek dojazdowych.

Dzisiaj, o godz. 12-iej w południe odbędzie się w magistracie m. Rudy Pabjanickiej wspólna konferencja przedstawicieli magistratów Pabjanic, Rudy Pabjanickiej, Tuszyna i Rzgowa oraz gmin Wińdzew i Chojny z przedstawicielami łódzkich elektrycznych kolejek dojazdowych.

Z ramienia samorządów udział wezmą burmistrz m. Rudy Pabjanickiej p. Łatkowski oraz burmistrz m. Tuszyna p. Domowicz, zaś z ramienia Ł.E.K.D. — dyr. Łyszkowski.

Na konferencji będzie obecny również przedstawiciel łódzkiego starostwa. Tematem konferencji będzie szereg żądań wysuniętych przez samorządy pod adresem dyrekcji Ł.E. K. D., a mianowicie:

1) usunięcie rowów biegnących

wzdłuż linii tramwajowych na terenie zainteresowanych miast i zastąpienie rowów — rynsztokami.

2) zastąpienie na terenie miast szyn kolejowych szynami żłobkowymi.

3) sprawa niechlujnego, nieodpowiadającego wymogom sanitarnym stanu wagonów.

4) sprawa nietaktownego zachowywania się konduktorów w stosunku do pasażerów.

5) kwestja zbyt wysokich cen biletów, oraz

6) sprawa opłacania przez dyrekcję Ł.E.K.D. podatku od cen biletów, pobieranych za przejazd przez terytorja zainteresowanych miast.

Powyższe sprawy będą w dniu dzisiejszym omawiane na wspólnej konferencji po raz pierwszy. (x).

# Nieoczekiwany, ale pożądaný skutek miała zapowiedź oczyszczenia domu na Chojnach.

## Ambitni lokatorzy sami doprowadzili dom do porządku.

W związku z akcją wojewódzkiego komitetu dni przeciwegruźliczych, w której czynny udział biorą m. in. również miejskie władze sanitarne, postanowiono w dniu dzisiejszym o godzinie 10 zrana z inicjatywy wydziału zdrowotności publicznej urządzić wzorowy pokaz czyszczenia mieszkań w domu przy ul. Henryka 3 na Chojnach.

Dom ów wybrano specjalnie z tego powodu, że jest on najuboższy i najbardziej zaniedbany w całej dzielnicy. W 26-ciu małych, przeważnie jednopokojowych mieszkaniach gnieździ się 110 osób. Na każde mieszkanie przypada

więc około pięciu osób. Ponieważ dom ten jest stary i dawno już nie był odnawiany, przeto łatwo sobie wyobrazić, jakie tam ponowały warunki higieniczne.

Aby więc zaprowadzić porządek w tym domu oraz zachęcić innych do oczyszczenia mieszkań wydział zdrowotności postanowił dziś właśnie urządzić ów pokaz, którego wykonawcami mieli być funkcjonariusze miejskiej izby odkażającej. Ponadto na pokazie tym mieli być obecni przedstawiciele władz sanitarnych i administracyjnych, a przed pokazem kierownik izby odkażającej p. Klocz-

kowski miał wygłosić odpowiednią pogadankę i rozdać lokatorom węgiel, mydło i wapno do bielenia mieszkań.

Okazuje się jednak, że z pewnych bardzo pocieszających zresztą przyczyn pokaz ów nie dojdzie dziś do skutku.

Gdy bowiem wczoraj p. Kloczkowski udał się do domu przy ul. Henryka 3 w celu poczynienia ostatecznych przygotowań nie poznał poprostu ani jednego mieszkania. Podłogi wyszorowane, ściany odkurzone, meble czyste, nigdzie ani odrobiny śmiecia. Cóż to się stało w ciągu jednej nocy?...

Mieszkańcy, dowiedziawszy się o za mierzonym pokazie, postanowili nie dopuścić do tego, aby ich mieszkania uważano za najbrudniejsze. Ta zaszczytna ambicja dała zdumiewające rezultaty. Wszyscy jak jeden mąż zabrali się do szorowania, czyszczenia, zamiatania i w ciągu jednej nocy brudna rudera zamieniła się w schludny, czysty domek.

P. Kloczkowski wobec takiego stanu rzeczy uznał, że akcja izby odkażającej jest zbędna i z tego powodu pokaz dzisiejszy nie doszedł do skutku.

Warto przytem podkreślić, że ambitni lokatorzy domu przy ul. Henryka 3 zrezygnowali nawet z porcji węgla, mydła i wapna, jaką otrzymaliby w razie dośnięcia do skutku pokazu.

Woleli poświęcić węgiel i mydło, które napewno mogłoby się im przydać, byleby tylko nie uchodzić za największych brudasów.

Wydział zdrowotności publicznej odwołał więc pokaz i szuka obecnie innego obiektu.

A może ogłoszenia w pismach adresu drugiego najbrudniejszego domu skłoni jego mieszkańców również do wyręczenia funkcjonariuszów izby odkażającej?...

Byłby to w takim razie najlepszy środek walki z brudem mieszkalnym w naszym mieście.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID“

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

2gi miesiąc

SPIEWAJĄCY BŁAZEN

z genialnym aktorem i śpiewakiem

AL JOLSON'em

w roli głównej.

PONADTO:

1) ABE LYMANN z swoją orkiestrą jazz-bandową z New-Yorku

2) ŁOWIECTWO w POLSCE.

Do godz. 7-ej cena miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dziś seanse o godzinie 5.45, 8 i 10 wiecz.



Dzisiaj i dni następnymi Najpotężniejszy film świata.

Korona naszego tegorocznego repertuaru - 10.000 artystów, 2.000.000 dolarów kosztów i dwa lata pracy. - Realizacja mistrza Michała Kertesa.

„ARKA NOEGO”

Costello w roli Mirjam, żony Jafeta i tancerki alzackiej Marji. Noah Beery jako pogański władca Nefilim i rosyjski pułkownik Nikolajew.

Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. Czudnowskiego. - Początek seansów o godzinie 4-ej po poł. i niedz. o godz. 12-ej w poł. - Ceny miejsc nie podwyższone. - Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.



TEATR KAMERALNY.

Stanowiąc prawdziwy ewenement artystyczny występy Marij Malickiej, Aleksandra Węgierki i Zbyszka Sawana...

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj czwartek po raz ostatni arcywesola krotoczwila „PAN NACZELNIK, TO JA”...

BRONX - EXPRESS.

Jutro, w piątek, sobota dwukrotnie i niedziela dwa razy komedia O. Dymowa „Bronx-Express”...

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę i w niedzielę dwukrotnie efektywnej i melodyjny wodewil R. Stalza „ZA DAWNYCH DOBRYCH CZASÓW”...

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w czwartek o godzinie 8.30 wieczorem tragedia Juliusza Słowackiego „MAZEPA”...

DZISIEJSZY KONCERT KWINTETU DREZDEŃSKIEGO.

Drezdeński zespół instrumentalny, którego członkowie są niezrównanymi wirtuozami swoich instrumentów...

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Na najbliższym poranku symfonicznym łódzkiej orkiestry filharmonicznej, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę...

„BOŻE NARODZENIE” w Teatrze Popularnym.

Towarzystwo śpiewacze im. Moniuszki daje nieodwołalnie po raz ostatni w niedzielę, dnia 12 stycznia...

BAL MASKOWY „KOCHANÓWKA”

Dowiadujemy się, iż dnia 18 b. m., odbędzie się w połączeniu salach Filharmonii i b. restauracji Teatralnej bal maskowy...



CZWARTEK, 9-go stycznia.

Godz. 11.58-12.10 Sygnał czasu, hejnał marjański i komunikat meteorologiczny. 12.10-12.40 „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni”...

Dr. med. Ludwik Rapoport (urolog) Narutowicza 25. Tel. 144-10 POWRÓCIŁ.

Pełna tabela loterii pierwszego dnia ciągnięcia 3-ciej klasy.

Przed przerwą.

80.000 zł. wygrał nr. 199163. 10.000 zł. wygrał nr. 142565. 5.000 zł. wygrał nr. 184723. 2.000 zł. wygrał nr. 187346. Po 1000 zł. wygrały n-ry: 114314, 116192, 188597.

500 zł. wygrał nr. 148937. Po 400 zł. wygrały n-ry: 11454 14308, 15255 64092, 89881 95975, 136290 182536, 192948. Po 300 zł. wygrały n-ry: 41 4685, 6850 10468, 12207 13444, 17159 26324...

Po 200 złotych wygrały nr.: 177 321 530 45 997 1185 313 508 09 608 770, 898 902 2015 34 189 213 720 69 917 3169 275 303...

51614 42 704 79 80 871 82041 290 343 419 503, 664 831 985 83114 44 61 357 544 704 844 933 72 83. 84193 247 75 671 781 808 96 994 86025 51...

Po 400 zł. wygrały n-ry: 46609 131735 175752 186532 195516.

Po 300 zł. wygrały n-ry: 47160 66068 100337 155797 157806 187336 197201 200687.

Po 250 zł. wygrały n-ry: 1677 19069 21455 21748 30356 32042 33514 34860 37129 43623 50483...

Po 200 złotych wygrały nr.: 155 318 424 62 576 1314 559 743 59 964, 600 801 08 3051 238 55 303 581 871 918 4598...

Po przerwie.

40.000 zł. wygrał nr.: 152031. 2.000 zł. wygrał nr.: 112366. 1000 zł. wygrały n-ry: 103138 154727. Po 500 zł. wygrały n-ry: 59021 83030 83414 98302 161581 183651 197527.

## Pabjanice.

(Telefonem od własnego korespondenta).

### ZJAZD NAUCZYCIELSKI.

W niedzielę, 12 b.m., odbędzie się w Łasku zjazd związku nauczycieli szkół powszechnych z terenu powiatu łaskiego i pabjanickiego. Na porządku dziennym znajdują się sprawy organizacyjne i sprawa budowy szkół.

### WYSTAWA OBRAZÓW.

W najbliższą niedzielę w małej sali kina miejskiego odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy obrazów artysty - malarza Bolesława Nawrockiego. Wystawę organizuje specjalny komitet, zorganizowany przez polskie towarzystwo krajoznawcze. Na uroczystość otwarcia zaproszono szereg osób z pośród przedstawicieli władz instytucji społecznych itd. Wystawa potrwa jeden tydzień.

### ZASILKI DLA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

Na onegdajszym posiedzeniu komisji finansowo - budżetowej rozpatrywano sprawę przyznania pracownikom komunalnym jednorazowego zasiłku w wysokości jednomiesięcznych poborów. Po dłuższej dyskusji uchwalono przyznać za siłek bezzwrotny w wysokości 50 proc. poborów wszystkim etatowym i nieetatowym pracownikom magistratu, przedsiębiorstw miejskich i robotnikom sezonowym, zatrudnionym w dniu 12 grudnia na robotach publicznych.

### KURS ROLNICZY.

W dniu wczorajszym odbył się jedno dniowy kurs rolniczy dla uczestników konkursu rolniczego zorganizowanego przez związek młodzieży wiejskiej. Wykładał inspektor rolnictwa p. Wyszomirski, oraz prezes zarządu okręgowego p. Gortat. W kursie wzięło udział 40 delegatów kół z całego powiatu.

## Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Przed kilku dniami „Express” donosił o zabójstwie Stefana Pineckiego, który padł ofiarą zbrodniczej ręki teścia swego Michała Wojewody. Dochodzenie ustaliło, że Wojewoda zamordował zięcia wspólnie z synem swym 20-letnim Józefem. Stwierdzono, że rewolwer należał do Józefa Wojewody i w czasie za bójstwa znajdował się on w mieszkaniu, gdzie popełniono przestępstwo. Wobec powyższych danych Józef Wojewoda został w dniu wczorajszym aresztowany i odesłany do dyspozycji sędziego śledczego.

Delegacja związku klasowego interwenjowała wczoraj w PUPP, w starostwie i magistracie w sprawie przyspieszenia wypłacania zasiłków bezrobotnym, którzy czekają na wypłaty 8 do 14 tygodni.

Wczoraj w lokalu związków zawodowych odbyło się zebranie pracowników piekarskich, na którym, po referowaniu przez sekretarza związków spożywczych w Łodzi, szeregu spraw organizacyjnych, omawiano sprawę płacy i pracy czeladzi piekarskiej w związku z utworzeniem przez majstrów spółdzielni piekarskiej.

## English LADY

SEEKS DEMIE-PLACE AND LESSONS. OFFERTS FOR MISS E. A. — TO „REPUBLIKA”. —

Z okazji zaślubin kuzynki naszej LEOSI KORNGOLDÓWNY z panem DAWIDEM TENENBAUMEM życzymy im wiele szczęścia na nowej drodze życiowej.

Cesia i Szymon Fingerhutowie.

# Jak się odbywają egzaminy

w różnych państwach europejskich.

## Jedynie Łotwa nie ma wogóle egzaminów.

Zagadnieniem reformy egzaminów szkolnych zajmował się ostatni kongres Ligi Nowego Wychowania, który obradował w Helsingforsie (Finlandja). Z przebiegu jego obrad dowiadujemy się, jakie są egzaminy szkolne w różnych krajach.

W Anglii np. istnieje egzamin konkursowy do szkoły średniej, do którego przystępuje corocznie około pół miliona dzieci po ukończeniu szkoły powszechnej. Pomyślny wynik jego daje niezamowną

możliwość dalszego bezpłatnego kształcenia się.

Szkolnictwo średnie jest w Anglii, jak wiadomo, płatne, państwo wyznacza stypendja, przydzielane właśnie tym, którzy zdali wspomniany wyżej egzamin.

We Francji ilość egzaminów jest bardzo znaczna. Pierwszy egzamin zdaje uczeń po ukończeniu szkoły elementarnej, mając lat 11 — 12, drugi po ukończeniu elementarnej wyższego stopnia w 15 roku życia. Po tym egzaminie przechodzi do szkolnictwa średniego, gdzie czekają go znowu dwa egzaminy t. zw. brevet elementaire i superieur. Egzaminy są naogół bardzo uciążliwe np. dla uzyskania dyplomu brevet superieur trzeba zło-

żyć 27 egzaminów z różnych przedmiotów.

Szwecja i Danja mają po trzy egzaminy, Austria ma system analogiczny do polskiego, natomiast Łotwa nie ma zupełnie egzaminów (oczywiście w szkołach publicznych). Eksterniści, którzy chcą wstąpić do wyższej klasy, podlegają badaniu przez specjalną komisję. Również i w Rumunii próbowano po wojnie znieść egzaminy, jednakowoż wobec nadmiernego napływu uczniów do szkół, musiano je z powrotem przywrócić.

Ciekawe i oryginalne są próby, podejmowane w Austrii i Danji. Oba tym krajom chodzi o to, ażeby egzamin selekcyjny przy przejściu ze szkoły powszechnej do szkoły średniej nie odbywał się za wcześnie. W tym celu wprowadzono t. zw. okres przejściowy (w Danji szkoła pośrednia), kiedy nauczyciele mają możliwość zaznajomienia się z uczniem i uniknięcia błędów tak częstych przy ocenie dziecka w okresie jego rozwoju. J. B.

## P. inż. Wł. Szrednicki

dyrektorem zw. przemysłu włók. w państwie polskim.

Przed kilku dniami donosiliśmy o zamiarze powołania na stanowisko dyrektora związku przemysłu włókienniczego znanego w szerokich kołach przemysłowych b. dyrektora generalnego Towarzystwa Akcyjnego S. Rosenblatt, p. inż. Władysława Szrednickiego.

Jak dowiadujemy się obecnie, sprawa ta została załatwiona w sensie pozytywnym i z dniem wczorajszym p. dyr. Szrednicki objął swe odpowiedzialne funkcje.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).



# CASINO

**Dziś i dni następnych!**

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów...  
Najmonumentalniejszy film króla reżyserów

**FRYDERYKA LANGA p. i.**

## „KOBIEȚA NA KSIĘŻYCU”

Niestychanie sensacyjny, porywający i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku rakietowego podczas lotu na księżyc.

W rolach głównych: znakomita para bohaterów filmu „Szpiedy”  
**GERDA MAURUS I WILLI FRITSCH.**

Scenariusz: Tea Herbow. Wytwórnia „Ufa”.

Orkiestra symfoniczna pod batutą L. Kantora.

**UWAGA:** Wobec bardzo długiego metrażu filmu **Kobieta na księżycu** teatr świetlny „Casino” dawać będzie zamiast 4-ch seansów tylko 3 seanse, które rozpoczynają się będą o godz. 4.30, 7.15 i 10-ej w.

# CHOROBA PAPUZIA

szerzy się w Niemczech i wywołała panikę w całej Europie

Choroba ta ma te same objawy, co grypa lub tyfus.

Z powodu stwierdzenia w Polsce wypadków choroby papuziej, przytaczamy poniżej artykuł prof. dr. Mayera, specjalisty chorób tropikalnych na temat tej choroby.

Choroba papuzia oprócz Niemiec szerzy się ostatnio także w Argentynie i tam spowodowała taką samą panikę, jak w Europie. Cierpienie to nazywa się w języku medycznym Psitta-Cosis i dotychczas skonstatowane było tylko u prawdziwych papug, pochodzących z południowej Ameryki.

Pierwsza epidemia choroby papuziej wybuchła w Paryżu w roku 1891 i z 500 sprowadzonych wówczas papug zdołało 300. Zdołały one jednak zarazić 39 ludzi. Od tego czasu kilkakrotnie Europę nawiedzała ta epidemia zresztą w dość ograniczonych rozmiarach.

Choroba ta u papug objawia się najczęściej już podczas transportu do Europy. Prawdopodobnie wpływa na to zmiana klimatu oraz pożywienia. Zarodki choroby znajdują się w kiszkiach, rozwijają się i wytwarzają toksyny, oddziałują ce z kolei na organizm. I tak okazują one wzmogoną senność, nie chcą jeść, chudną. Ich pióra są nastroszone. Po tygodniu do trzech ptaki zdychają.

Powodem choroby są prawdopodob-

nie bakcyle, należące do grupy bakterii kiszkiowych i stoją blisko grupy zwanej paratyfusowa.

Choroba przenosi się na ludzi przez bezpośredni kontakt z chorem ptactwem. Infekcja wzmagą się najczęściej przez nieogłędne postępowanie z papugą, której właściciele pozwalają jeść ze swoich ust. Skonstatowano dalej przeniesienie się choroby z człowieka na człowieka. Choroba u ludzi ma przebieg bardzo podobny do tyfusu. Ogólne zmęczenie, słabe dreszcze, ból głowy, złe samopoczucie, niekiedy wymioty i kłócia w boku.

W pewnych wypadkach konstatowano wysięki wodne, tworzenie się bąbli w ustach itd. Równocześnie wysoka i nieregularnie przebiegająca gorączka. Charakterystyczne jest zjawisko ze strony płuc: brak oddechu, ataki kaszlu, silne klucia, oraz bóle w piersiach. Zapalenie płuc w tych wypadkach jest bardzo podobne do zapalenia przy influenzy i grypie.

Z tego powodu bardzo często następuje pomieszanie objawów choroby papuziej z dwiema wymienionymi chorobami. Dlatego też często zdarza się, że ciężką grypę uważa się za chorobę papuzią i

zdaje się, że w statystykach Ameryki południowej, kiedy mowa o wypadkach Psitta-Cosis chodzi raczej o grypę.

Choroba papuzia kończy się u ludzi po większej części śmiercią przeważnie w drugim, lub trzecim tygodniu. Jeśli wynik jest szczęśliwy, wówczas w tym samym czasie gorączka słabnie. Skonstatowano także ostre wypadki choroby papuziej, kiedy śmierć następowała znacznie prędzej.

Anatomiczne badanie zwłok wskazuje, iż chorobę wywołuje ogólna infekcja organizmu, objawiająca się w różnych organach, a w szczególności w płucach.

Specjalnego leczenia choroby papuziej niema. Diagnostyka jest bardzo utrudniona ze względu na bliskie pokrewieństwo z influenzą, paratyfuszem, tyfuszem i grypą. Jeżeli jest to możliwe, należy przy pierwszych objawach choroby papuziej poddać badaniu papugi, które znajdują się w pobliżu. Z całym naciskiem należy zaznaczyć, że chorobę mogą wywołać tylko papugi importowane. W Argentynie skonstatowano wypadki choroby u papug które zostały sprowadzone z Brazylii. Jest bardzo ciekawe, że w samej Brazylii wypadki zarazy papuziej nie występują.



KAZDA NALEPKA TO NOWY POCISK W STUGŁOWĄ HYDRE GRUŻLICY



## RUF.

## Księgowość szwajcarska.

Opinia oficjalna Magistratu m. Pabjanic o prowadzonej u siebie księgowości „Ruf”, wydana w d. 30 grudnia 1929 r. za nr. Dz. L. 1125/V brzmi jak następuje:

„Magistrat m. Pabjanic, badając różne systemy nowoczesnej księgowości, wprowadził u siebie, jako pierwszy, księgowość szwajcarską systemu „Ruf” w centralnej buchalterji i przekonawszy się po pewnym czasie, że system ten ma pewne zalety, gdyż umożliwia sporządzenie bilansu surowego w każdym czasie i oszczędza na czasie, pracy i kosztach, wprowadził system ten również i w mieście zakładzie elektrycznym.

Pomysłowy przyrząd, którego się używa przy stosowaniu księgowości szwajcarskiej „Ruf”, umożliwia jednocześnie księgowanie za jednym pociągnięciem pióra przez kalkę w dzienniku i jednocześnie na rachunkach rzeczowych, osobowych i pomocniczych przejściowych.

Metoda ta usuwa wszelkie księgi, od pada zatem mozolna praca przenoszenia z jednej księgi do drugiej i unika się również różnym błędów i opuszczeń, odszukanie których zabiera wiele czasu.

Nowa ta zdobycz w dziedzinie systemu gospodarki samorządowej spotkała się z uznaniem nie tylko władz samorządowych, ale również i władz nadzorczych.

Zaprowadzenie tej księgowości przyjmuje, jako też bliższych informacji u dziela

O. R. Pfeiffer

Przedstawiciel księgowości szwajc. „Ruf” na Polskę, Łódź, Kopernika 57. Tel. 166-83.



Dzisiaj i dni następnych!

Dramat z życia poszukiwaczy złota, ich żądzy, naiwności i nędzy

## „Złote Piekło”

reż. Clarence Brown

W roli głównej:

**Dolores del Rio**  
**Carl Dane (Slim?)**

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Gmach kina centralnie ogrzewany.

Z powodu przedwczesnej śmierci

## WANDY KON

wyrażają Rodzicom oraz Rodzinie głębokie współczucie

Pracownicy biurowi i majstrowie  
firmy „MICHAŁ KON”.

Głębokie współczucie kierownicze naszej z powodu zgonu matki Jej

B. P.

## H. KACENELSONOWEJ

wyraża

Personel Szkoły:  
Kacnelson-Nachumow.

## Czy Drajbach zabił żonę.

Sąd wyjaśni tę ponurą zagadkę.

W ubiegłym tygodniu donosiliśmy o tajemniczym zabójstwie Karoliny Drajbachowej, zamieszkałej przy ulicy Pomorskiej 181. W czasie dochodzenia, prowadzonego przez wydział śledczy, przytrzymaono męża zamordowanej oraz czterech jej dalszych krewnych, podejrzanych o dokonanie zbrodni.

Krewni owi w toku śledztwa zdołali wykazać swoje alibi. W areszcie pozostał jedynie Józef Drajbach. Twierdził on wprawdzie kategorycznie, że żył z żoną w najlepszej zgodzie i wysuwał hipotezę zbrodni rabunkowej, (Drajbachowie mieli w domu nieco gotówki), lecz władze nie dały mu wiary, ponieważ nie

które okoliczności, ustalone w toku dochodzenia, bardzo poważnie przeciwko niemu przemawiały.

Jak nas informują, śledztwo policyjne w sprawie morderstwa Drajbachowej zostało wczoraj już całkowicie ukończzone. Po sekcji zwłok zabitej i dodatkowym badaniu Drajbacha, władze zdecydowały się postawić go w stan oskarżenia.

Wczoraj Drajbach został przewieziony z aresztu urzędu śledczego do więzienia, gdzie będzie oczekiwał sprawy o żonobójstwo.

— d —

## Po wizji lokalnej

sąd skazał Grubskiego na 1 rok i 6 mies. więzienia.

(W wczorajszej „Republice” donosiliśmy o sprawie sądowej Szczepana Grubskiego, oskarżonego o postrzelenie właściciela dużego gospodarstwa rolnego w Starym Złotnie pod Łodzią Józefa Augustyniaka. Według zeznań Augustyniaka i jego zięcia, Bolesława Czapskiego, Grubski strzelał dwukrotnie z rewolweru i następnie, korzystając z ciemności nocnych, znikł z miejsca zbrodni i najspokojniej w świecie udał się do domu.

Grubski, jak donosiliśmy, na sprawie sądowej twierdził, że został zupełnie bezpodstawnie oskarżony i sąd na wniosek obrońcy adwokata Kobylńskiego, postanowił udać się do Starego Złotna, by na miejscu dokonać wizji lokalnej.

Wczoraj rano udał się na wieś komplet sędziowski w skład którego weszli sędziowie Arnold, Łoziński i Braun oraz prokurator.

Wizja lokalna trwała kilka godzin. Sąd zbadał dokładnie teren i następnie w godzinach południowych powrócił do Łodzi.

Około godz. 2-jej po poł. wznowione zostało posiedzenie. Oskarżony Grubski w czasie swych zeznań starał się wszelkimi siłami udowodnić, że został przez zemstę oskarżony o postrzelenie, którego sprawcą był kto inny.

Świadkowie zeznawali do sprawy w liczbie kilkunastu osób, przeważnie zeznawali na niekorzyść oskarżonego. Prokurator w dłuższym przemowie-

## Bicze z piasku.

## WIZJA PRZYSZŁOŚCI.

Mister John Bull, szef sztabu generalnego specjalnej armji, utworzonej do walki z przemysłnictwem alkoholu w St. Zjednoczonych, pisał pamiętnik. Pod datą 1 stycznia roku 2030 notował co następuje:

„Zakaz importu, sprzedaży i spożycia alkoholu trwa już w naszej wielkiej ojczyźnie przeszło od stu lat. Walka z przemysłnictwem przybrała już rozmiary godne potęgi naszego narodu. Aż śmiech bierze, gdy się czyta sprawozdania z przed stu lat, kiedy to przodkowie nasi stawiali pierwsze kroki na polu prohibicji.

Przemysłnicy istnieli oczywiście już i wówczas i już wtedy byli oczywiście zwalczani, ale i walka ta i jej metody, a zwłaszcza bezradność sił wciągniętych w wir wydaje nam się dzisiaj dzieciną grą, a nie poważną akcją. Prymitywizm tej śmiesznej wojny jest wprost rozbrajający. Przemysłnicy posiadali niewielkie staceczki, po kilka tysięcy ton każdy i dowozili na nich alkohol do Ameryki, a władze nasze miały specjalne motorówki, uzbrojone w małe działa, które ostrzeliwały te statki i niekiedy je zatapiały. Ot i wszystko.

Przed stu laty, właśnie na Sylwestra 1930 r. gazety całego świata rozpisowały się o tem, że u brzegów Ameryki zatopiono cztery czy pięć statków przemysłniczych, z których każdy wiozł po 5.000 skrzyń alkoholu. Przódkiem naszym ta liczba ogromnie imponowała.

Ciekaw jestem jakie mieli byśmy miny, gdyby się dowiedzieli, że obecnie przemysłnicy posiadają flotę handlową, złożoną z kilkuset tysięcy jednostek, z których najmniejsza przedstawia pojemność 100.000 ton, że ponadto posiadają regularną flotę wojenną i powietrzną, oraz armję lądową, że przemysłnicy używają nie tylko drogi wodnej, ale i powietrznej, że podwładni moi niedawno odkryli pod Atlantykiem podkop i założone już rury, które alkohol miał do nas płynąć bezpośrednio z Europy — słowem ciekaw jestem, coby nasi poczciwi przodkowie z epoki Hoovera powiedzieli na nowoczesne sposoby i rozmiary przemysłnictwa? Jakże humorystycznie wyglądałaby cyfra 20.000 skrzyń alkoholu, zatopionych na Sylwestra 1930 r. w zastawieniu z liczbą kilkuset tysięcy nie skrzyń, ale pływających i

latających cystern, które według raportu moich urzędników, wczoraj zatopiliśmy i ustrzeliliśmy.

I pomyśleć tylko, że od stu lat Atlantyk dzień w dzień pochłania takie ilości alkoholu, że nawet w przybliżeniu i w astronomicznych cyfrach nie dałoby się wyrazić, ile hektolitrami alkoholu wskłó w ciągu tego okresu w Ocean.”

Na tem ustęp się kończy. Następnym notatki kreślone są nerwowym piśmem, pod wpływem silnego wzruszenia i rzucane są na papier dzień po dniu, w miarę szybko rozwijających się wypadków.

„Dn. 17 stycznia 2030 r. Ostatni biuletyn Instytutu do badania wody w Atlantyku brzmi niepokojąco. Odsetek alkoholu w wodzie oceanu podniósł się do 5 proc. Powstaje kwestja: jaki sens ma zakaz picia 4 proc. piwa, skoro woda ma 5 proc. alkoholu?”

Dn. 1 lutego. Sygnalizują z Alaski, że spadł śnieg koloru zielonego. Ma silny zapach mięty, a wylizany jego działają oszałamiająco. Pierwsza analiza wykazała znaczną zawartość pierwiastka chemicznego, znanego w nauce pod nazwą „peperment”.

Dn. 5 marca. Nieszczęście! Kłeska! Stwierdzono, że ocean parując tworzy chmury alkoholice. Niebo wystąpiło przeciw nam. Nie jesteśmy zupełnie przygotowani do walki z oblokami, które przemycają alkohol. Procent al-

## Budżet dodatkowy

został przez komisję radziecką uchwalony.

Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem p. r. Andrzejaka odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowej budżetowej, w którym z ramienia magistratu wzięli udział pp. wiceprezydenci Rapalski i dr. Wieliński.

Zgodnie z porządkiem obrad, po szernym referacie p. wiceprezydenta Wielińskiego, przyjęła komisja sprawozdanie w sprawie projektu budżetu dodatkowego na rok administracyjny 1929/30.

Następnie p. wiceprezydent Rapalski referował sprawę zamiany posiadanej przez magistrat akcji T-wa elektrycznego oświetlenia 1886 roku na akcje T-wa elektrycznego.

Komisja finansowo-budżetowa zaaprobowała uchwałę magistratu, uznając konieczność tej zamiany, jako pożyteczną dla interesów miasta — i odpowiedni wniosek zgłoszony zostanie na najbliższym posiedzeniu plenarnym rady miejskiej w dniu 16 b. m.

## Piotrków-Trybunalski

Telefonem od własnego korespondenta.

W środę przybył do Piotrkowa inspektor starostw urzędu wojewódzkiego w Łodzi p. Zygmunt Gutek, celem prowadzenia lustracji w starostwie piotrkowskim. Przed rozpoczęciem lustracji odbył p. insp. Gutek konferencję z starostą Strzezińskim. Lustracja trwa kilka dni.

W najbliższym czasie zostanie utworzony w Piotrkowie oddział ligi młodzieżowej Polski. Oddział ma za zadanie propagowanie idei mocarstwowej Polski wśród społeczeństwa piotrkowskiego

Delegacja magistratu piotrkowskiego składająca się z wiceprez. Hudeca i wownika Jabłońskiego bawiła w dniu wczorajszym w Warszawie i odbyła konferencję w ministerstwie skarbu w sprawie finansów dla miasta oraz kredytu na wykończenie różnych budowli miejskich.

## Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY”

niutwierdził kategorycznie, iż wina oskarżonego nie ulega żadnej wątpliwości i domagał się dlań surowej kary.

Obrońca adwokat Kobylński, analizując szczegółowe wyniki śledztwa, konkluzji prosił o uniewinnienie swego klienta.

Sąd po naradzie skazał Grubskiego na rok i 6 miesięcy więzienia.

das-

koholu w oceanie wzrasta.

Dn. 15 marca. Instytut Meteorologiczny zapowiada na wschodzie zachodzie lekkie opady szampana, północny śnieg z czystej Baczewskiej.

Dn. 25 marca. Od wczoraj Burgund leje jak z cebra. Dostałem dymisję, gdyż nie potrafiłem opanować sytuacji.

Dn. 1 kwietnia. Atlantyk zamienił się w kruszon. W ciągu stu lat pomiarzyły się nim wszystkie gatunki winogron. Dn. 10 kwietnia. Wczoraj stało się nowe straszne nieszczęście. Stado wioślarzy, urzędników jak beły, przypląsnęło z północy, wpadło do portu w Yorku, zatopiło wszystkie łódzie i minęły Posag Wolności. Wolność zaryła i biegała w ocean i teraz tylko nogi Wolności sterczą z wzburzonych nurtów kruszonu.

Dn. 15 kwietnia: Zostałem aresztowany i osadzony w więzieniu. O szybkiej celi poifiuro dzwoni kapuśniaczka koniak.

Dn. 1 maja: Słysz, jak krzyczą na ulicy „Dodatek nadzwyczajny! Zniesienie prohibicji! Oredzie Prezydenta!”

Prohibicja stała się nieaktualna. Oto do czego dożyłem! Otworzyłem lufecik i przez kraty lyknałem trochę madero, która właśnie rzęsiście padła.

Padalec.



# Psychoza na rynku kredytowym.

Wczoraj w artykule tak samo zatytułowanym, jak i niniejszy mówiliśmy o psychopatologii kredytowej w Łodzi. Jakże są środki na zaradzenie zlewu?

Przedewszystkiem musimy się nauczyć

### CZYTAĆ BILANSE

sądzić obiektywnie, ze spokojem o tem, co w odniesieniu do danej firmy jest możliwe, a co niemożliwe. Nie ulega żadnej kwestji, że gdyby umiejętność robienia użytku z publikowanych bilansów spółek akcyjnych była bardziej powszechna, niż jest, to nie byłoby tylu niespodzianek, działających w opinii publicznej in plus na rzecz firm „złych“, a in minus w stosunku do firm „dobrych“. Wogóle brak uświadomienia co do pierwszorzędno znaczenia księgowości dla każdej jednostki gospodarczej jest jedną z największych plag, jakie nekają większość tych jedno- stek i to zarówno w sensie niemożności stworzenia racjonalnej gospodarki własnej, jako też niemożności racjonalnej oceny gospodarki kontrahenta, a wlaśnie to ostatnie staje się jednym z czynników nieuzasadnionych nastrojów panicznych w stosunku do pewnych firm.

Firmy obowiązane do publikowania bilansów, czynią to nieraz z wielomiesięcznymi opóźnieniami, tak że orientacja ogółu co do stanu tych przedsiębiorstw oparta jest na przedostatnim okresie bilansowym. Okoliczność ta ma, oczywiście, ujemne znaczenie w tych wypadkach, gdy przedostatni okres bilansowy był dla przedsiębiorstwa pomyślniejszy, niż ostatni.

### NIEZNAJOMOŚĆ AKTUALNEGO BILANSU

dziła dodatnio na rzecz firm, które idą ku zlewu.

Byłoby rzeczą wysoce pożądaną, aby termin publikacji bilansów ustalony został na dystansie możliwie najbliższym dnia 1 stycznia oraz by sankcje związane z niedopełnieniem obowiązku terminowego publikowania bilansów były możliwie najsurowsze.

Łącznie z powyższem należy też rzucić hasło zwiększenia przejrzystości naszych bilansów akcyjnych, którym pod tym względem wiele zarzucić można. Należałoby jaknajdalej posunąć normalizację całego terenu spółek akcyjnych i wnieść pewne brakujące dziś zasadnicze przepisy, dotyczące budowy bilansów, przynajmniej odnośnie tych spraw, które szczególnie zamacają ich przejrzystość i wymowę (np. sprawa długów przedwojennych).

Pozatem należałoby uprzednio na wzór zagranicy zwyczaj udzielania prasie materiałów sprawozdawczych przez spółki akcyjne przemysłowe i handlowe. Sprawozdania te dotyczą biegu interesów i stanowią wraz z bilansem organiczną całość, dając istotny obraz takiego a nie innego rozwoju interesów w okresie bilansowym. Opinia publiczna, mając przed sobą tego rodzaju pełne dane, może nie tylko konstatować stan przedsiębiorstw w określonym czasie, ale także i przyczynowo ujmować sprawę osiągniętych rezultatów finansowych w nawiązaniu do ogólnej konjunktury i do metod kierownictwa, a więc może też stawiać pewne horoskopy na przyszłość. Tego typu sprawozdania nie są u nas naogół popularne:

wydawane są jedynie przez banki i bar- dzo nieliczne tylko firmy niebankowe.

Pierwszorzędnym czynnikiem przeciwdziałania nastrojom panicznym jest spotęgowanie poczucia odpowiedzialności prasy, biur informacyjno - prasowych oraz biur informacyjno - kredytowych.

Należy zwrócić baczną uwagę na biu- ra informacyjno - kredytowe. Instytucje te są bezwzględnie nader ważnem pomocniczem urządzeniem dobrze zorganizowanego handlu co jest powszech- nie, już dzisiaj uznane w krajach zachodniej Europy. Należy podnieść poziom organizacyjny tych instytucji, wówczas łatwiej będzie można zwalczać szkodliwe pogłoski, o których tu mowa.

Coraz częściej jednostki gospodarcze swoim postępowaniem wobec kontra- hentów potęgują panikę, na której na- stępnie same najwięcej traca. Typowem zjawiskiem są tu nagłe **MASOWE ŻADANIA DOSTAWCÓW** co do pokrycia należnego od firmy, która się stała przedmiotem niepokoja- cych wiadomości. Rzecz, oczywista, że tego rodzaju runi dostawców na fabry- kanta, mającego często zasadnicze szanse przetrzymania kryzysu, jest rzeczą jaknajbardziej szkodliwą; cho- dziłoby więc o to, aby zrzeszenia kupieckie przedsięwzięły odpowiednie kroki dla pouczenia swych członków co do konieczności zachowania w ta- kich chwilach spokoju, gruntownego sprawdzenia niepokojących wieści i kie rowania się zasadą maksymalnej ela- styczności kupieckiej, a nie rygoryzmu we wszystkich wypadkach, gdy to tyl- ko jest możliwe.

Sprawa świadomego panowania nad nastrojami ekonomicznymi społeczeń- stwa jest, jak widzimy z doświadczeń innych krajów, przedewszystkiem spr- awą należytej organizacji sfer gospodar- czych, gdyż tylko organizacja może im dać szkołę myślenia i solidarności w poczynaniach. Dzień dzisiejszy wyma- ga od naszych organizacji gospodar- czych nie tylko pracy polityczno - gos- podarczej, ale także przeprowadzenia mobilizacji nerwów wśród zrzeszonych jednostek gospodarczych, aby każda z nich stała się ośrodkiem przeciwdzia- łania nastrojom panicznym na rynku.

STANISŁAW LAUTERBACH.

## Podział rynków węglowych między Polską i Anglią.

Z Berlina donoszą: Dzienniki tutejsze donoszą, że długie rokowania, toczone między Polską a Anglią w sprawie podziału rynków skan- dynawskich dobiegają do pozytywnego zakończenia.

Jeszcze w tym tygodniu ma być za- warta w Londynie umowa i to na tej podstawie, że Anglia i Polska dzieli mie- dzy siebie rynki skandynawskie. Anglia zaopatrywać będzie całą Danię i część Norwegii, Polska zaś Szwecję i drugą

część Norwegii. Kontrahenci ustalili już między sobą cenę, za którą sprzedawac- się będzie węgiel polski i angielski. Nowa umowa dla Polski przedstawia przedewszystkiem tę korzyść, że odtąd kopalnie węgla będą eksportowały wę- giel zagranicę w sposób znacznie rento- wniejszy. W niektórych duńskich ko- łach gospodarczych obawiają się, co- prawda, że stałe ceny węgla angielskiego i polskiego mogłyby się odbić niekorzy- stnie na rynku skandynawskim.

### W notesiku businessmana.

Łódź, 9 stycznia

**TARYFY TOWAROWE:** polsko - niemiecka polsko - czecosłowacka, polsko - węgierska, polsko - rumuńska, polsko - rosyjska, polsko - adriatycka i polsko - austriacka, jak również taryfy tranzytowe, w których linie polskie od- grywają rolę jak niemiecko - rosyjska, niemiec- ko - rumuńska itd., muszą wskutek wprowadze- nia na kolejach polskich z d. 1 października ub. r. nowej taryfy towarowej ulec zmianom. Delegaci zainteresowanych kolei rozpoczną w najbliższych miesiącach prace nad dostosowa- niem zmian w taryfie polskiej do własnych ta- ryf. Zakończenie tych prac przewidziane jest kwiecieniem bież. roku.

**EKSPORT WĘGLA POLSKIEGO** na rynki skandynawskie stanie się wkrótce rentowniej- szy. Jeszcze w bieżącym tygodniu zawarta ma być w Londynie umowa, na mocy której Anglia i Polska dzieli między siebie rynki skandy- nawskie w ten sposób, że Anglia zaopatrywać będzie całą Danię i część Norwegii, Polska zaś Szwecję i drugą część Norwegii. Ceny węgla polskiego i angielskiego będą stałe.

**OGÓLNO - KRAJOWY TARG ROLNICZO- NASIENNY** odbędzie się w dn. 23, 24, 25 lute- go b. r. w Lwowie.

**TARGI WSCHODNIE** odbędzie się w tym roku bezpośrednio po żniwach w czasie od

2-16 września. Ze względu na interesy ludno- ści rolniczej, zamieszkującej najbliższą sferę oddziaływania Targów Wschodnich i stanowią- cej główny trzon konsumentów na rynku we- wnętrznym i w krajach ościennych, pora ta jest najodpowiedniejsza. Kampanja tegoroczna, dzie- śniata z rzędu, jako jubileuszowa ma być mani- festacją gospodarczą, opartą na znacznie roz- szerzonym programie.

**PIENIĄDZE I NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE** Banku Polskiego zaliczone do pokrycia, po- większyły się o 1.226.000 zł. do sumy 418.570.000 zł. również nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 4.350.000 zł. do sumy 107.577.000 zł. Portfel wekslowy wzrósł o 14.754.000 zł. i wynosi 704.220.000 zł. Inne aktywa wzrosły o 16.736 tys. zł. do kwoty 241.092 tys. zł.

Polzycja natechnost platnych zobowiazan zmniejszyła się o 27.228.000 zł. (467.855.000 zł.). Obieg biletów bankowych wzrósł o 78.839.000 zł. (1.340.263.000 zł.).

**MEŁY KAKAOOWY** zbudowany ma być w Gdyni. W związku z tym projektem wszczęto starania o nawiązanie bezpośredniego kontaktu z producentami kawy oraz surowca kakaowe- go w Brazylii. Powstanie młyna kakaowego w Gdyni wpłynie niewątpliwie na potaniecie cze- kolady w Polsce.

## GIELDY.

Belgia 124,23, Holandia 359,09, Londyn 43,38, Nowy Jork — czeki 8,888, Nowy Jork — telegr. 8,908, Paryż 35,01, Praga 26,35, Szwajcaria 172,69, Sztokholm 239,15, Wiedeń 125,36, Włochy 46,60, Berlin 122,59, Gdańsk 173,42.

**AKCJE**  
Bank Dyskontowy 124, Bank Polski 176 — 176,50—175, Bank Zarobkowy 78,50, Firley 38, Lilpop 37,50, Starachowice 21,50—21,25, Ziele- niewski 60.

**PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Pożyczka inwestycyjna 121—120,50, dolarów- ka 67,75; kolejowa 102,50; 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94; 4 i pół proc. listy zastawne ziem- skie zł. 49,25—48,75—49; 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96,50; 4 i pół proc. m. Warsza- wy zł. 48,50—48,75; 5 proc. m. Warszawy zł. 52,50 —52,75; 8 proc. m. Warszawy zł. 68 — 68,25; 10 proc. m. Lublina 73; 8 proc. m. Łodzi 62,50; 6 proc. obl. m. Warszawy z 1926 roku 52,50.

**NOTOWANIA BAWELNY.**  
Liverpool, 7 stycznia, Bawełna amerykań- ska — zamknięcie: styczeń 9,11, luty 9,12, ma- rzec 9,17, kwiecień 9,19, maj 9,25, czerwiec 9,26, lipiec 9,30, sierpień 9,28, wrzesień 9,28, paździer- nik 9,23, listopad 9,29, grudzień 9,31, loco 9,46.  
Liverpool, 7 stycznia, Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 13,59, marzec 13,83, maj 14,03, lipiec 14,22, październik 14,34, listopad 14,50, loco 14,30.

Nowy Jork, 7 stycznia. Bawełna amerykań- ska: loco 17,05. Kontrakty południowe: styczeń 16,86—87, luty 16,97, marzec 17,01, kwiecień 17,13, maj 17,26—27, czerwiec 17,36, lipiec 17,46—47, sierpień 17,47, wrzesień 17,48, październik 17,49, listopad 17,50, grudzień 17,56.

### Giełdy zbożowe

**Poznań 8 stycznia.**  
Zyto 24,25—25, Pszenica 36,50—38,50, Jęcz- mień browarniany 26,75—29,75, Jęczmień zwyczaj- ny 23,75—24,75, Owies 18,25—20,25, Mąka żytnia 70 proc. 38,50, Mąka pszenna 65 proc. 57,50—61,50, Otręby żytnie 15—16, Otręby pszen- ne 17,50—18,50, Rżepak 75—79, Groch polny 33 —37, Seradela 35—45, Siano luzne 8—9, Siano prasowane 10—11, Słoma prasowana 3,90—4,15.

**Warszawa, 8 stycznia.**  
Ceny bez zmiany.

**Lwów, 8 stycznia.**  
Pszenica krajowa dworska 38,50—39,50, Psze- nica krajowa zbiorowa 35,75—36,75, Zyto mało- polskie 24,25—24,75, Jęczmień małopolski przem. 20,50—21, Owies małopolski 20,50—21,50, Mąka pszenna 65 proc. 61,50—65,50, Mąka żytnia 41,00 —42,00, Otręby żytnie 12,50—13, Otręby pszen- ne 41,25—41,75.

## Akcje B. P. i dolarówki poszukiwane.

Dzień wczorajszy zaznaczył się na prywatnym rynku pieniężnym wzmoco- nym popytem na papiery wartościowe. Poszukiwane były zarówno akcje Banku Polskiego jak i listy zastawne oraz dola- rówki.

Obroty były znaczne, jednakże podaż materiału była niewystarczająca.

Notowano:  
Bank Polski 173 płać, 176 żadać.  
„Tramwajówki“ I—IV em. dol. 95 100.  
„Tramwajówki“ V em. dol. 90—95, 8 proc. Listy zastawne m. Łodzi 62—62, 50.  
5 proc. Listy zastawne m. Łodzi — 4 i pół proc. Listy zastawne m. Ło- dzi — —  
4 proc. pożyczka inwestycyjna 119 120.  
Dolarówka 64 — 66.  
Dolary drobne odcinki 8,88 — 8,89  
grubsze odcinki 8,85—8,90.  
Podaż materiału dolarowego pokry- wała zapotrzebowanie (x).

## Przedza bawełniana. Dalsza zniżka cen.

Na rynku przedzy bawełnianej panuje od dłuższego czasu zastój, co wpływa na zniżkowe kształtowanie cen. Ilość transakcji jest minimalna i zawierane są one wyłącznie za gotówkę.

Przedzalnicy spodziewają się ożywienia obrotów dopiero w końcu stycznia, to jest z chwilą rozpoczęcia się sezonu letniego, który w bieżącym roku jest o- późniony.

W dniu wczorajszym na rynku prze- dzy bawełnianej notowano (w nawiasach podajemy ceny z dnia 6 grudnia ub. r.):  
Nr. 20/I — dol. 0,64 — 0,66 (0,66—0,68)  
Nr. 24/I — dol. 0,65 — 0,67 (0,67—0,70)  
Nr. 24/II — dol. 0,72 — 0,74 (0,74—0,76)  
Nr. 32/I — dol. 0,74 — 0,76 (0,76—0,78)  
Nr. 32/II — dol. 0,84 — 0,85 (0,86—0,88)  
Nr. 40/II — dol. 0,96 (0,99)

## Tkaniny czesankowe.

Na rynku tkanin czesankowych ciągle jeszcze trwa cisza międzysezonowa, acz- kolwiek w styczniu roku ubiegłego sezon letni był już w pełni.

Fabrykanci tkanin czesankowych li- czą na rozpoczęcie się sezonu letniego jeszcze przed upływem b. m.

Ceny wyrobów czesankowych let- nich kształtują się w ten sposób, że w porównaniu z cenami zeszlortycznymi bę- da one o 5 procent tańsze.

Wyplacalność klienteli w tej branży jest w dalszym ciągu słaba. Napiw pro- testów nie zmniejszył się i jest bardz- znaczny. (x).



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 stycznia 1930 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą po po-  
łudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |  |   |  |   |
|--|---|--|---|
| <p>Adler W., Konstantynowska 59, meble<br/>Abbe H., Plac Wolności 6, szafa.<br/>Berger I., Zakątna 30, meble.<br/>Bliako M., Lutomska 14, mydło, mąka.<br/>Bankier L., Wschodnia 12, szafa.<br/>Cymer J., 11-go Listopada 22, dwadzieścia sztuk swetrów.<br/>Działowski B., Aleksandryjska 4, meble.<br/>Doktorczyk A., Kościelna 6, 20 mtr. towaru.<br/>Dziąnski M., Szkolna 17, szafa.<br/>Dawny Ch., Północna 22, meble.<br/>Działoszyński N., Wschodnia 20, meble.<br/>Eizenkwaig N., Aleksandrowska 6, szafa.<br/>Finkelkraut Sz., Lutomska 17, meble, maszyna do szycia.<br/>Friede R., Zgierska 15, szafa.<br/>Goldstadt D., Gdańska 5, szafa.<br/>Grynberg H., Marysińska 4, meble 3 kapy.<br/>Grynberg A., Plac Wolności 6, meble.<br/>Goldman Ch., Dolna 17, meble.<br/>Gliksberg J., Pomorska 99, mebla<br/>Hermans A., 11-go Listopada 17, szafa.<br/>Hejwowski H., Aleksandrowska 146, otomana<br/>Jaskowski M., 11-go Listopada 24, meble<br/>Judykiewicz Ch., Zgierska 23, materiały pi-<br/>mienne.<br/>Kryłowska Ch., Aleksandryjska 9, meble, waga<br/>Kulisz E., Konstantynowska 17, fortepian.</p> | <p>28. Dobrzyński D., Konstantynowska 17, meble.<br/>29. Kurc I., Północna 19, meble<br/>31. Klieger M., Pomorska 29, meble, bormaszyna, maszyna pończosznicza.<br/>32. Kohn I., Pomorska 67, meble<br/>33. Krakowski M., Pomorska 69, meble.<br/>36. Kupferwasser M., Brzezińska 92, cztery wor-<br/>ki maki<br/>37. Klein L., Zgierska 29, towary spożywcze.<br/>38. Lewkowicz P., Wesola 4, meble, koldry.<br/>39. Landau M., Nowomiejska 5, meble.<br/>40. Liberman D., Nowomiejska 4, meble.<br/>41. Lubochiński J., Wolborska 38, meble, ramy.<br/>42. Lipiński Z., Sporna 11, maszyna do szycia, meble, mąka.<br/>43. Laskier A., Zgierska 21, szafa.<br/>44. Moszkowicz J., Aleksandrowska 79, meble<br/>45. Miński J., Lutomska 17, meble.<br/>46. Maslo Ch., Lutomska 12, trzy mtr owsa<br/>47. Ordynans H., Aleksandryjska 11, meble, ma-<br/>szyna do mięsa, waga.<br/>48. Oberbaum i Gutman, Kościelna 6, trzydzieści sztuk swetrów<br/>49. Panecki F., Aleksandrowska 127, meble.<br/>50. Petznik K., Młynarska 28, bufet<br/>51. Pytel Sz., Zgierska 21, meble, drzewo.<br/>52. Polański A., Wolborska 3, meble, maszy-<br/>na do szycia.<br/>53. Pięta B., Pomorska 118, meble.<br/>54. Pines Sz., Wschodnia 16, meble.</p> | <p>55. Pytel Ch., Zgierska 15, maszyna do szycia.<br/>56. Pinczewski L., Wschodnia 16, meble.<br/>57. Rozenkwaig G., Pieprzowa 4, meble.<br/>58. Reuter H., Aleksandrowska 47, radio-aparat<br/>59. Ramisch P., Ciasna 21, 20 garnków, maszy-<br/>na do pisania.<br/>60. Rubin A., Gdańska 5, meble, maszyna do szycia.<br/>61. Rozenzajn Ch., Kościelna 6, sto sztuk farta-<br/>tuchów.<br/>62. Rolnicki Sz., Wschodnia 18, meble, maszy-<br/>na do szycia<br/>63. Rozenberg B., Lutomska 17, meble.<br/>64. Rozenbach N., 11-go Listopada 42, meble.<br/>64. Rozenal Ch., 11-go Listopada 19, zegar.<br/>65. Rajchman I., Pomorska 19, meble.<br/>66. Roitblat G., Wschodnia 14, maszyna do szycia<br/>67. Smigielska F., Aleksandrowska 121, meble.<br/>68. Skorasiński I., Gdańska 11, meble,<br/>69. Sawicki K., Marysińska 9, mąka.<br/>70. Stolarski, Zakątna 30, meble.<br/>71. Szajbe M., Pomorska 41a, meble.<br/>72. Szwarz Ch., Kościelna 6, dwieście koszul, 100 sztuk fartuchów.<br/>73. Szyjewicz D., Zakątna 30, meble, maszyna do szycia<br/>74. Szutzenbach M., Mickiewicza 1, meble, ma-<br/>szyna do szycia.<br/>75. Szczupok H., Zgierska 44, szafa<br/>76. Szajnsilber M., Pomorska 67, kredens.</p> | <p>77. Wołos I., Brzezińska 84, meble.<br/>78. Wasowicz W., 11-go Listopada 46, meble<br/>79. Winer M., Nowomiejska 10, 3 albumy.<br/>80. Wytelsohn H., Wschodnia 18, meble.<br/>81. Zylbersztajn A., Zgierska 44, towar w sklepie<br/>82. Zygmunt H., Lutomska 34, 8 worków mąki.<br/>83. Zylinderberg A., Zgierska 9, bilard.<br/>85. Grinbaum W., Podrzeczna 31, meble.<br/>86. Haber H., 11-go Listopada 69, szafa.<br/>87. Rozenal D., Podrzeczna 8, 25 garniturów.<br/>88. Rozenkwaig J., Cymera 9, meble, waga, wy-<br/>żymaczka<br/>89. Szmulewicz M., Fajra 11, szafa<br/>90. Wajsbard F., Wolborska 19, meble.<br/>91. Zbonikowski St., Brzezińska 70, meble.<br/>92. Krumholz B., Plac Kościelny 4, meble.<br/>93. Kozanecki J., 11-go Listopada 67, meble, maszyna do szycia<br/>94. Tyller I., Nowo-Targowa 4, pianino, meble.<br/>95. Brodaty M., Franciszkańska 31.<br/>96. Bender Sz., Nowomiejska 19, dwieście sztuk szalików<br/>97. Dymant J., Zgierska 30b, meble.<br/>98. Klauerzak M., Zgierska 16, obuwie.<br/>99. Szykiera Suke, Północna 1/3, sto butelek spirytusu 100 but. likieru<br/>100. Skosowski H., Nowomiejska 29, meble.<br/>101. Zycer Ch., Nowomiejska 29/31, meble.</p> |
|--|---|--|---|

W dniu 23 stycznia 1930 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu:

- |  |  |   |   |
|--|--|---|---|
| <p>Ajzenberg H., Kolejowa 5, waga, żelazo<br/>Apfelbaum Ch., Zakątna 10, meble.<br/>Aleksandrowicz J., Zawadzka 10, szafa<br/>Ajbuszyc A., Zawadzka 40, meble.<br/>Bornstein R., Gdańska 40, meble<br/>Bedytowicz M., Gdańska 18, meble.<br/>Bornstein L., Gdańska 40, meble.<br/>Berlin A., Gdańska 72, meble.<br/>Brodzka H., Gdańska 79, meble<br/>Birnbaum Sz., Kamienna 18, meble, maszy-<br/>na do szycia.<br/>Bornsztajn A., Kilińskiego 34, szafa.<br/>Bielawski E., Cegielińska 63, meble.<br/>Behm A., Kilińskiego 44, meble<br/>Bratsztajn R., Zakątna 23, kredens.<br/>Borycki J., Zawadzka 10, meble<br/>Brajstajn Sz., Zakątna 22, waga, 20 skrzyć.<br/>Bornsztajn B., Anny 14, kredens<br/>Bronikowski K., Zawadzka 9, meble<br/>Bockowska D., Zawadzka 25, meble.<br/>Bankier M., Zawadzka 39, meble.<br/>Caryski A., Zawadzka 12, meble<br/>Dziewicki J., Kilińskiego 60, szafa.<br/>Dalig A., Piotrkowska 106, szafa<br/>Dunkelman N., Zawadzka 20, meble.<br/>Dresler H., Radwańska 24, meble<br/>Elman A., Franciszkańska 15, meble.<br/>Edelst H., Gdańska 68, meble.<br/>Eilenberg A., Zawadzka 10, meble.<br/>Finkelsztajn A., Gdańska 18, meble, maszy-<br/>na do szycia.<br/>Fingerhut L., Cegielińska 54, meble, waga.<br/>Fuks I., Zakątna 57, meble, maszyna do pisania<br/>Feiner Z., Piotrkowska 116, meble, żyrandol.<br/>Fajbuszak A., N-Cegielińska 17, kredens.<br/>Frenkel Ch., Targowa 12, meble.<br/>Fryde F., Zawadzka 4, meble.<br/>Frenkel Sz., Zawadzka 21, meble.<br/>Fiszhaut St., Zawadzka 30, meble<br/>Frenkel F., Zawadzka 17, meble, maszyna do szycia.<br/>Gelbard L., Zawadzka 46, meble<br/>Galewski D., Kilińskiego 63, meble<br/>Grynspan Ch., Kilińskiego 86, meble, piecyk<br/>Granowska G., Piotrkowska 93, meble<br/>Gelade I., Zawadzka 22, meble, fortepian.<br/>Gordon H., Zawadzka 19, kredens.</p> | <p>148. Goldfarb W., Piotrkowska 8, meble.<br/>149. Goldfeder Sz., Zawadzka 8, meble.<br/>150. Gabrylewicz Ch., Zawadzka 10, meble.<br/>151. Galsztajn T., Zawadzka 17, meble<br/>152. Grynspan A., Zawadzka 33, kredens.<br/>153. Hamburger B., Al I-go Maja 11, meble.<br/>154. Hendeles D., Kilińskiego 44, kredens.<br/>155. Herwig L., Zakątna 23, meble<br/>156. Halperin M., Zaważka 15, meble.<br/>157. Herczkowicz U., Zawadzka 9, meble, dwa obrazy.<br/>158. Horowicz A., Zawadzka 20, meble.<br/>159. Fermalin H., Zawadzka 9, meble<br/>160. Jakubowicz N., Zawadzka 3, meble.<br/>161. Kopper P., Gdańska 42, meble, maszyna do szycia<br/>162. Kochan I., Al I-go Maja 39, meble.<br/>163. Kraszkow I., Cegielińska 41, meble.<br/>164. Kaufman D., Zawadzka 23, meble.<br/>165. Kutner A., Gdańska 31a, otomana.<br/>166. Kratsch E., Gdańska 78, zegar.<br/>167. Kożuchowski T., Nawrot 36, meble.<br/>168. Kuna W., Kilińskiego 28, szafa.<br/>169. Kryszek M., Kilińskiego 60, meble, żyrandol.<br/>170. Kowalski N., Zawadzka 27, meble, żyrandol.<br/>171. Krotowski F., Cegielińska 64, meble<br/>172. Lebhäber Sz., Gdańska 22, meble.<br/>173. Lipszyc A., Kilińskiego 73, otomana<br/>174. „Labor” firma, Piotrkowska 85, meble.<br/>175. Lederman H., Kilińskiego 47, meble, mydło.<br/>176. Landau B., Zakątna 23, kredens.<br/>177. Łęga A., Zawadzka 19, szafa.<br/>178. Lewin B., Zawadzka 35, kredens.<br/>179. Lewin L., Zakątna 13, meble.<br/>180. Luft Sz., Zawadzka 12, meble.<br/>181. Lubicki Sz., Zawadzka 23, meble.<br/>182. Mydlarz I., Gdańska 22, meble.<br/>184. Mydlarz D., Kilińskiego 60, meble.<br/>185. Margolis H., Zawadzka 39, meble.<br/>187. Minc M., Zawadzka 6, meble.<br/>188. Nelken J., Gdańska 68, zegar.<br/>189. Oppenheim H., Gdańska 61, meble<br/>190. Orensztajn Sz., Piotrkowska 45, meble.<br/>191. Poznanski M., Gdańska 14, meble.<br/>192. Pracewsi M., Zawadzka 2, meble.<br/>193. Pruszyński W., Nowo-Cegielińska Nr. 17, meble.</p> | <p>196. Rotberg Ch., Gdańska 66, meble.<br/>197. Rogoziński M., Kilińskiego 65, meble.<br/>198. Rotensztajn S., Kilińskiego 60, meble.<br/>199. Rozenblat E., Cegielińska 51, kasa ognio-<br/>trwała<br/>200. Rozenal D., Zawadzka 5, meble, patefon.<br/>201. Russak J., Zawadzka 5, meble.<br/>202. Rabinowicz J., Zawadzka 17, meble.<br/>203. Szewelew N., Zawadzka 36, meble.<br/>204. Sogal E., Cegielińska 43, meble.<br/>205. Szylber E., Gdańska 66, meble.<br/>206. Siberszac I., Kilińskiego 30, kredens<br/>207. Stow. Ludowe, Zawadzka 5, meble.<br/>208. Szpiro I., Kilińskiego 60, meble, maszyna do szycia.<br/>209. Światłowski M., Kilińskiego 77, meble.<br/>210. Szajm J., Zakątna 23, burko.<br/>211. Stow. Jubilerów, Zawadzka 4, 10 stolików.<br/>212. Supel W., Zawadzka 17, meble<br/>213. Stokk K., Zawadzka 19, perfumierja<br/>214. Talmud Sz., Gdańska 14, meble<br/>215. Terkeltaub W., Narutowicza 5, szafa.<br/>216. Toronczyk A., Cegielińska 16, kredens<br/>217. Targenson Ch., Gdańska 76, meble.<br/>218. Ulinow M., Gdańska 31, kredens.<br/>219. Unger M., Zawadzka 18, meble.<br/>220. Unger i Gelibter, Zawadzka 18, meble, ma-<br/>szyna do szycia.<br/>221. Warszawski G., Gdańska 14, meble.<br/>222. Weisberg A., Gdańska 42, meble.<br/>224. Widawski A., Kamienna 18, szafa.<br/>225. Węlicki Sz., Zawadzka 34, dwie szafy.<br/>226. Weber G., Zakątna 78, meble.<br/>227. Weneke F., Targowa 15, kredens.<br/>228. Wolski K., Wólczańska 164, meble.<br/>229. Wajsblat Ch., Zawadzka 4, meble, żyrandol.<br/>230. Winograd A., Zawadzka 36, meble.<br/>231. Zelewski B., Gdańska 20, kredens.<br/>232. Zychliński J., Zawadzka 9, meble.<br/>233. Zylinderberg Ch., Zakątna 17, meble.<br/>234. Zonszajn Ch., Główna 65, cztery koldry.<br/>235. Zajdeman I., Zawadzka 4, meble.<br/>236. Zychliński J., Zawadzka 9, kredens, maszyna do szycia.<br/>238. Zylinderstein Ch., Gdańska 31a, meble.<br/>239. Alter M., Poludniowa 5, 60 but. likieru.<br/>240. Dobkiewski L., Maśtracka 16, meble.<br/>241. Rozenfeld M., Geldnera 10, szafa, patefon.</p> | <p>242. Ajzenbuch M., Cegielińska 53, meble.<br/>243. Biterman I., Zakątna 61, meble.<br/>244. Bryszewski W. i Z., Zakątna 45, meble, waga.<br/>245. Blender A., Zachodnia 68, meble.<br/>246. Brauner B., Zakątna 23, dwa worki mąki.<br/>247. Cukier W., Gdańska 63, kredens.<br/>248. Czech St., Cegielińska 87, szafa.<br/>249. Epstein J., Kamienna 1, stol.<br/>250. Engelmann R., Wólczańska 168, kredens.<br/>251. Fingerhut L., Cegielińska 54, meble, żyrandol.<br/>252. Grinberg Ch., N-Cegielińska 7, meble.<br/>253. Gafroind J., Zawadzka 16, meble.<br/>254. Herhut A., Zakątna 47, meble.<br/>255. Hajman H., Zakątna 21, meble.<br/>256. Herhut H., Zawadzka 8, meble.<br/>257. Lifszyc A., Radwańska 9, meble<br/>258. Lemberger K., Al I-go Maja 21, meble.<br/>259. Lewin L., Zakątna 13, kasa ogniotrwała.<br/>260. Orbach J., Cegielińska 43, meble, patefon.<br/>261. Pukacz L., Gdańska 18, meble.<br/>263. Pukacz I., Gdańska 18, kredens<br/>264. Rotberg M., Przejazd 30, meble.<br/>265. Rozenblum I., Cegielińska 53, biurko.<br/>266. Śniewak D., Cegielińska 50, szafa.<br/>268. Werdygier H., Wschodnia 54, meble.<br/>269. Zylinderberg Sz., Zakątna 19, dwie szafy<br/>270. Zaromp S., Zawadzka 6, meble.<br/>271. Bergman E., Lipowa 12, meble.<br/>272. Cukierman A., Konstantynowska 36, meble.<br/>273. Cukier J., Kilińskiego 100, meble.<br/>274. Groskopf Ch., Lipowa 27, meble.<br/>275. Gessner G., Kilińskiego 24, meble biurowe.<br/>276. Habersbusch i Schiele Sp. Akc. Przejazd 75, meble biurowe.<br/>277. Karmanski F., Żeromskiego 78, meble.<br/>278. Krauskopf Ch., Kilińskiego 65, meble.<br/>279. Mondrowicz M., Konstantynowska 3, meble.<br/>280. Ostaszyński M., Cegielińska 25, meble.<br/>281. Orfinger H., Zawadzka 1, meble.<br/>282. Szydłowski H., Cegielińska 35, meble.<br/>283. Szwarz B-cia, Przejazd 90, meble, waga.<br/>284. Szydłowski H., Cegielińska 35, meble.<br/>285. Weyrauch R., Lipowa 15/17, 10 szt towaru<br/>286. Włodarski P., Piotrkowska 113, meble<br/>287. Witelson A., Narutowicza 24, meble.<br/>288. Zieglera M. Suke., Przejazd 102, urządzenie biura.</p> |
|--|--|---|---|

W dniu 24 stycznia 1930 roku między godziną 9-tą rano, a 4-tą po południu:

- |  |  |  |
|--|--|--|
| <p>298. Kowalski A., Sosnowa 1, meble, maszyna do szycia.<br/>299. Linden P., Sieradzka 1, meble.<br/>300. Patzak M., Główna 8, meble.<br/>301. Rudnicka J., Rodwańska 7, meble<br/>302. Samet B-cia, Kilińskiego 200/204, kasa ognio-<br/>trwała, maszyna do pisania.<br/>303. Suwalski, Radwańska 35, biurko<br/>304. Świętkowski St., Wólczańska 259, urządzenie sklepu.<br/>305. Wilczkowska E., Nowo-Zarzewska 6, maszy-<br/>na do szycia, meble.</p> | <p>306. Woł R., Kilińskiego 107, szafa.<br/>307. Wojdyłowski J., Piotrkowska 214, maszyna do pisania, kontuar.<br/>308. Wilczkowska E., Nowo-Zarzewska 6, meble, maszyna do szycia<br/>309. Fiszer J., Pusta 9, meble.<br/>310. Myśluborski D., Rokicińska 43, meble<br/>311. Mikoszewski K., Katna 56, bilard, meble.<br/>312. Steigert J., Zamenhofska 1, meble, 18 sztuk fartuchów.</p> | <p>313. Olejniczak M., Piotrkowska 200, szafa.<br/>314. Wagner Z., Rokicińska 53, meble, maszyna do pisania<br/>315. Wojdyłowski A., Piotrkowska 214, meble.<br/>316. Zysmilch E., Sucha 2, meble<br/>318. Klajn Z., Zarzewska 4, meble.<br/>319. Lez A., Lipowa 83, 50 szt koldr.<br/>320. Letman R., Piotrkowska 192, meble.<br/>321. Winer M., Żeromskiego 109, 15 kg. farby i 10 pedzli.<br/>322. Zelewski B., Sosnowa 8, meble.</p> |
|--|--|--|

**Reklamy świetlne w Parku Kolejowym**

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkana, otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej. Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta. Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy. Reklama świetlna jest tania i celowa

**6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77**

**pluie de fleurs**

PERFUMY WODY KWIAKOWE MYDŁA PUDER

perfumierja SZACH WARSZAWA

Dr. med. **J. KAHANE**  
Choroby serca  
Radwańska 4 Tel. 187-27  
Przyjmuje od 5-7.

PROSEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

**"KOWALSKINA"**

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej**  
Dr. MARIJ LEWISONOWEJ  
Cegielińska 6. front 1 p. telefon 143-93.

**sława institut cosmetique**  
Łódź Piotrkowska 175. parier, m. 9. Tel. 1.3876  
Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8.

Remiza

piętrowa murowana na 4 samochody, nadająca się ewentualnie na warsztaty lub na skład towarów od zaraz do wynajęcia przy ul. Wólczyńskiej Nr. 77.

Perski Dywan

Tebis 12,5 mtr. oryginalny, sprzedam za 2.900 zł. Wyjątkowa okazja. Zeromskiego 77, m. 4, tel. 170-03.

KORRESPONDENTKA

angielsko-polska z gruntowną znajomością stenografii i wieloletnią praktyką biurową. pragnie objąć odpowiednie stanowisko. Oferty sub „Stenotypist“.

Biuralista-ka

ze znajomością niemieckiego w słowie i piśmie poszukiwana. Of. do Red. Republiki. Sub. Z. 100.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t.p. przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tania, bo w prywatnym mieszkaniu.

ZYCIE PŁCIOWE!

Czytelnikom „Expressu Włecz. Ilustrowanego“ 10 cennych pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Iozan: „Życie płciowe kobiet“. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz do mowy — masaż“. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyźni - kobiet“. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn“. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne“. Dodaliśmy 5 innych pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. Wysyłamy za gotówkę lub zaliczka pocztowa, na wydatki zaliczyć zł. 1.50 (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie za 5 zł. Warszawa, Redakcja „Świt“, Nowolewska 32—6.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

FORD landolet po remoncie sprzedam za 1400 zł. Wiadomość ul. Pusta 5, u dozorczy. FOTEL dentystyczny używany poszukiwany. Dzwonić 118-50.

OKAZYJNIE z powodu wyjazdu sprzedam stół (dębowy), kredens, szafę, tre mo, łóżko. Wiadomość: Nawrot 44, prawa oficyna, III n., m. 29, godz. 9 do 11 rano.

TELEFONICZNY aparat biurowy z dodatkiem od zaraz do odstąpienia. Wiadomość tel. 113-00.

BIZUTERJE kupuje. Pełna wartość plus. Solidne traktowanie „Preciosa“ Piotrkowska 123 w podwórzu

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny go łówkowe „Preciosa“, Piotrkowska 123 w podwórzu

UBIORY meskie, damskie obuwię, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wieście, I piętro.

OBUWIE, firanki, swetry, bielizna, manifaktura na raty tania „KREDYT“ ul. Nawrot Nr 15. I piętro front. 30

NA RATY! Iant! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwię, białe towary, firanki, kapy, kołdry, bielizna meska i damska poleca „Kredyt“, Nawrot 15. Uwaga 1-e piętro, front. 25,

Lokale

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wygodami, wejściem niekrepującym i używalnością kuchni odnajmie zaraz bezdzietnemu małżeństwu lub panu. Pomorska 30, m. 1.

POKÓJ umeblowany z wygodami, zaraz oddam dla inteligentnej osoby. Piotrkowska 93, m. 14.

DWA pojedyncze pokoje z czeszciołównym umeblowaniem, ze wszelkimi wygodami i telefonem, w centrum miasta, do wynajęcia. Telefon 176-83, od 2 do 4 i 8 do 9 w.

DO WSPÓLNEGO pokoju kawalerskiego przyjmie solidnego pana. Ul. Orła 23, m. 25. Zgłaszać się w bucie frontowej.

POKÓJ słoneczny, frontowy od zaraz do wynajęcia. Cegielniana 12, m. 15, 2-gie piętro.

LOKAL składający się z sklepu, 1 pokoju ewent. 2 pokoi i gospodarza zaraz do wynajęcia. Wiadomość Skłodowska 21.

W CENTRUM miasta, I-sze piętro, tanió pokój do wynajęcia. Cegielniana Nr. 39, m. 16.

DWA słoneczne frontowe umeblowane pokoje z wygodami i telefonem razem lub pojedynczo do wynajęcia. Andrzeja 33, m. 7, 11—12 i 4—6.

ŁADNY pokój umeblowany z oddzielnym wejściem, maszyna gazowa do wynajęcia. Kamienna 13, II p. m. 11.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, oddzielne wejście. Al. I Maja 19.

MIESZKANIE 3 pokojowe, frontowe, nie w centrum z telefonem, odnajmę na umówiony termin lub odstąpię zupełnie. Oferty. „Komunikacja“.

Z KLATKI schodowej pokój mały umeblowany do wynajęcia. Starowólczańska 9, dojazd 14-ka.

POKÓJ umeblowany, nie centrum, używalność kuchni, telefonu odnajmę. Telefon 106-35.

POKÓJ słoneczny, bardzo ciepły, niekrepujący, ze wszelkimi wygodami od zaraz do wynajęcia. 6-go Sierpnia Nr. 28, m. 9, II n., front.

POKÓJ przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Centralne ogrzewanie. Przejazd 40, m. 11.

WYNAJME 1—2 pokoje umeblowane, Wólczańska 10, front, II p., m. 15.

JEDEN lub dwa front. słoneczni. pokoje z telefonem do oddania. Andrzeja 7, m. 8, front.

POKÓJ, wejście z klatki schodowej, centrum, do oddania. Wiadomość Bluro „Bip“, Piotrkowska 93, m. 9.

DO WYNAJĘCIA pokój z wszelkimi wygodami, telefon, ul. Przejazd 19, m. 7, (2 piętro front).

POKÓJ na 1-ym piętrze z niekrepującym wejściem w nowo-wybudowanej części domu od gospodarza natychmiast do wynajęcia. ul. Przejazd Nr. 52 od 2—4-ej.

POKÓJ z kuchnią, wygody niekrepujące wejście, odnajmę od zaraz. Sienkiewicza 37, m. 41, lewa oficyna od 11—3 i od 6 w.

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia dla jednej osoby. Narutowicza 35, m. 15.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondent cyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żółwia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterii rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

POTRZEBNA paniąka do 4-letniego chłopczyka. Nowo - Targowa 14, m. 9, od 2—8 wiecz.

TECHNIK dentystyczny (pomocnik) poszukuje zajęcia celem dalszej praktyki. Oferty „P. R.“ do „Republiki“.

BYŁY urzędnik państwowy, lat 38, z poważnej rekomendacją, poszukuje posady inkasenta lub t. p. Może złożyć kaucję w formie zabezpieczenia hipotecznego do 20.000 złotych. Łaskawe oferty sub „Suniejenny“.

POTRZEBNY fryzjer mesko - damski Oferty składać do adm. „Republiki“ pod „Fryzjer“.

ARTYKUŁY branży kolonialno spożywczej poszukuje inteligentny młody człowiek wprowadzony na miejscowym rynku zbytu. Zgłoszenia do „Republiki“ pod „Łodźlanin M. Z.“

POTRZEBNA buciętowa od zaraz do firmy „Moulin Rouge“, Moniuszki 1.

MŁODY człowiek, wprowadzony w sklepach galanteryjnych i składach aptecznych w Łodzi, poszukuje dodatkowych artykułów tej branży. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki“ sub „Pierwszorzędny“.

LEKARZ - dentysta z kilkuletnią samodzielną praktyką przyjmie posadę asystentki, stała lub zastępstwo. Oferty sub „Samodzielną“.

MŁODA dziewczyna wiejska, lat 20, poszukuje jakiegokolwiek pracy domowej. Oferty „L. M.“ w „Republice“.

Sala FILHARMONJI
WTOREK, dnia 14-go oraz ŚRODA, 15-go stycznia r. b. o godz. 8:30 wiecz.
Wesołość i śmiech!!!
Humor - satyra - śpiew!!!
Tylko 2 przedstawienia
Winnego amerykańsko-żydowskiego teatru marionetek
„MODIKOT“
Artystów: ZUNI MANDA i I. KOTLERA
Połączone z wielkim koncertem w wykonaniu znakomitej śpiewaczki żydowskiej
ZYMRY ZELIGFELD
Przy fortepianie: Ignacy STERLING.
2 ODMIENNE PROGRAMY
Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-ej po poł. oraz od godz. 4-ej do 7 w.

Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 121-23.
Godz. przyjęć 3—7

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorium
udziela lekcji gry fortepianowej
Wachodnia 72
m 19.

GARAZE
do wynajęcia.
Wiadomość Sienkiewicza 62, u p. Hermansa, tel. 139-13.

Zurnale wypożyczam.
Tamże resztki: na kostiumy maskaradowe, gład, akami i różne inne.
Zeromskiego Nr. 29, m. 24, tel. 113-18.

KTÓRY z panów dopomoże do otrzymania jakiegokolwiek pracy inteligentnej rozwódce. Oferty pod „Ewangeli-czka 38“.

DR. FIL. Uniw. Paryskiego udziela francuskiego, przyjmuje korepetycje. Cegielniana 25, m. 1 front. I p. godz. 2—4.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, français, allemand Traugutta 2, I fr.

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

NIEMIECKIEGO udziela rutynowany nauczyciel z dyplom. uniwersytetu niemieckiego. Oferty „Dr. L.“

DO KOMPLETU freblowskiego przyjmie jeszcze kilkoro dzieci. Zapisy 3—5 pp. Zakątna 85, m. 3 (przy Andrzeja) Telefon 147-94.

STUDENTKA pierwszego roku prawa poszukuje partnerki dla wspólnej nauki. Telefon 183-33, 3—5.

UDZIELAM gruntownie lekcji gry fortepianowej. Wiadomość ul. Juliusza 10, m. 7.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front I p., m. 4. Od 2—3 i od 7 wieczorem.

PRYWATNA Szkoła Powszechna i Zakład Freblowski Marji Wesołkówny, ul. Piotrkowska 84.

DOŚWIADCZONA nauczycielka udziela lekcji niemieckiego i francuskiego języka. Gdańska 135, m. 4, I piętro.

STUDENT udziela lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność: matematyka i fizyka do matury. Zgłoszenia pod „Pewność“

A LADY (with dipl. of London school) gives English lessons at Zeromskiego Nr. 15, m. P. Kopcińskiego ad home 7—9.

MATRYMONJALNE
ESTETA pragnie zobaczyć p. Hankę w piątek o godzinie 9-ej.

ROZMAIŁE
TYSIACE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc., odzyskało zdrowie, używając ziół sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka.

5.000—6.000 Złp. poszukuje na Fr. hipoteki nowego domu zamieszkałego. Łaskawe oferty pod „J. H. W. D.“ 11

MASKARADOWE kostiumy oraz suknie nowe wypożyczam. 6-go Sierpnia 26. Eugenia Szulc.

POŻYCZKI 250 złotych, na tygodniowe spłaty poszukuje urzędnik prywatny na niewymówionym dobie stanowisku. Oferty sub „250 złotych“.

Dr. med
St. Bibergal
Moniuszki 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne elektroterapią.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12
Poważna firma,
sprzedająca naczynia kuchenne na raty, poszukuje dla swego oddziału w Łodzi, na Wojew. Łódzkie kierownika Zgłoszenia pisemne z podaniem referencji i życiorysu należy kierować do Tow. Rekl. Międzyn. Sp. z o. o. J. R. Rudolf Mosse, Katowice, Mickiewicza 4 pod szyfrą „W. K. 401“.

Nauka i wychowanie

DR. FIL. Uniw. Paryskiego udziela francuskiego, przyjmuje korepetycje. Cegielniana 25, m. 1 front. I p. godz. 2—4.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, français, allemand Traugutta 2, I fr.

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

NIEMIECKIEGO udziela rutynowany nauczyciel z dyplom. uniwersytetu niemieckiego. Oferty „Dr. L.“

DO KOMPLETU freblowskiego przyjmie jeszcze kilkoro dzieci. Zapisy 3—5 pp. Zakątna 85, m. 3 (przy Andrzeja) Telefon 147-94.

STUDENTKA pierwszego roku prawa poszukuje partnerki dla wspólnej nauki. Telefon 183-33, 3—5.

UDZIELAM gruntownie lekcji gry fortepianowej. Wiadomość ul. Juliusza 10, m. 7.

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja, handlowa korespondencja. Pomorska 22, front I p., m. 4. Od 2—3 i od 7 wieczorem.

PRYWATNA Szkoła Powszechna i Zakład Freblowski Marji Wesołkówny, ul. Piotrkowska 84.

DOŚWIADCZONA nauczycielka udziela lekcji niemieckiego i francuskiego języka. Gdańska 135, m. 4, I piętro.

STUDENT udziela lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność: matematyka i fizyka do matury. Zgłoszenia pod „Pewność“

A LADY (with dipl. of London school) gives English lessons at Zeromskiego Nr. 15, m. P. Kopcińskiego ad home 7—9.

Matrymonjalne

ESTETA pragnie zobaczyć p. Hankę w piątek o godzinie 9-ej.

Rozmaite

TYSIACE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc., odzyskało zdrowie, używając ziół sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnie broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka.

5.000—6.000 Złp. poszukuje na Fr. hipoteki nowego domu zamieszkałego. Łaskawe oferty pod „J. H. W. D.“ 11

MASKARADOWE kostiumy oraz suknie nowe wypożyczam. 6-go Sierpnia 26. Eugenia Szulc.

POŻYCZKI 250 złotych, na tygodniowe spłaty poszukuje urzędnik prywatny na niewymówionym dobie stanowisku. Oferty sub „250 złotych“.

HALLO! Hallo! Dzwonić tel. 1.63-3 gotowie krawieckie Kiersza“ Zeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie świeża garnitur za zł. 3.—, suknie 2,80, palto za zł. 3.—, łącząc debraniem i odesłaniem. Express-rze, farbuję, przerabia, nicuje, szyceruje. Farbujemy i pierzemy futry sołem lpskim.

Zagubione dokumenty

SKRADZIONO Dawidowi Libbia zam. obecnie w Tomaszowie, kartę poborową, wydaną przez poborową w Łodzi, oraz metrykę z dnia 17.3.21.

FRANCISZEK Krysiak, zam. Bl. 23, zagubił legitymację Funduszu robocia 17.3.21.

BENJAMIN Gutwill, zam. Zaw. 18, zagubił kwit kaucyjny Elek. Łódzkiej.

KAMIŃSKI Roman, Przedzalnian legitymację wyd. przez P. P. za Nr. 29461.

BRONISŁAWA Łukasik, Sokółka, zgubiła legitymację od paszportu 295, wyd. z fabr. Gevera.

KANIA Józef zgubił bilet Ł. K. bilety Państwowej Loterii Dobronej oraz ćwierć losu 20 Państw. Loterii Klasowej, III klasy Nr. 10.

ZGUBIONO weksel na zł. 50, w Kinrus, pl. 4. I. 30 r. w Banku Zarobkowych, żyro Tencer. Weksel powyższy ulewiania Kinrus, Zawadzka 36.

REUTER i Szczepaniak zagubili kwitowanie Elekrowni Nr. 26311, p. Szeinkeman na zł. 50.

ZGUBIONO 2 weksle, sola weksle zlecenie H. J. Enoch, na 400 zł. na zlecenie J. Luchniak na sumę zł. również portfel skórzany z macją rowerową Nr. 94, w dniu cznia. Łaskawy znalazca zechce cię. Jan Olczak, wieś Anielin, gm. bra.

KAZIMIERCZAK Józef, Kwiatko go 19, zgubił książeczke wójt. rocz 1898, wyd. przez P. K. U. oraz legitymację od zapomogi przez P. U. P. P.

ZGUBIONO następujące protesty weksle z klauzulami: nadesłane doręczeni z Wierzbik dla Ch. Stajna ul. Piotrkowska 20 i z Brześcia dla B. Lourie, ul. Państwa 28, 2 weksle z Sosnowca J. Birke, Piotrkowska 22, 2 weksle oraz kilkanaście wezwań sądów Łaskawy znalazca proszony zwrócić do Sądu Okręgowego do 10 wóznich.

ZGUBIŁY 3 blanco weksle na sumę zł. 800, z wyst. Andrzeja P. na dwóch wekslach żyro Antonio Poppe, Ostrzeża się przed nabyciem Łask. znalazca zechce zwrócić. ciszek Ratke, Obywatelska 63.

Reperuję bielizny

wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I of. 2-e piętro.

Hebrajskiego

udziela dyplom. nauczyciel szkoły szejnej oraz konfirmacie. — Dowieść się u p. Szainfelda, Zawadzka 15.

Wspólnik

z kapitałem 8—10 tysięcy dolarów

poszukuje do dobrze prosperującego interesu celem rozszerzenia takowego. Łaskawe oferty sub „Energiczny“

Dr. Michał Lipski

Choroby skórne, weneryczne, mocznicowe. WSCHODNIA 65 (Piotrkowska 46). Telefon 203-51

POWRÓCIŁ
przyjmuje 2—5 i od 7—9-ej, w świąteczne od 9-ej do 1-ej.

Fryzjer

damski jest poszukiwany w pięknym zakładzie fryzjerskim L. Rosencwajg Zawadzka 26, od zaraz.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., a przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrový (na stronie 10-szpalt.). W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetrový (na stronie 4-szpalt.). NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zareci. i zaślubinowe po teście 10 zł.), za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagranične o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odwo.: Waclaw Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.